DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy 10 str. | Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. Rękopisów Redakcja nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza. Redakcja Administracja: Toruń. Szeroka 11 | Konto czekowe P. K. O. Nr. 160-315. Telefony Redakcji dziennej 747, 748. Telefon Redakcji nocnej 749. | Cena numeru w Toruniu i na prowincji gr. 20

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21 tel. 214-94 – Gdynia, ul. 10 Lutego, tel 15-44 – Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ul. Gdańska 4 tel. 64, – Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, – Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok V. | Toruń, środa 25 stycznia 1933 | Nr. 20

Prawdopodobieństwo pozostawienia Sądu Apelacyjnego w Toruniu

(b) Jak się z dobrze poinformowanego źródła dowiaduje nasz korespondent warszawski, sprawa toruńskiego Sadu Apelacyjnego nabrała cech prawdopodobieństwa załatwienia jej w sensie pomyślnym dla Pomorza, t. j. w sensie nieprzenoszenia Sadu do Poznania, lecz pozostawienia go w jego dotychczasowej siedzibie w Toruniu.

Możliwość te zawdzieczać należy przedewszystkiem usilnym, a rzeczowemi argumentami uzasadnionym staraniom Pomorskiej Grupy Regionalnej Posłów Bezpart. Bloku Współpracy z Rzadem, której zabiegi w tej mierze, w głebokiem zrozumieniu interesów ludności pomorskiej, zostały bardzo wydatnie poparte przez miarodajne czynniki władz administracyjnych.

Wiadomość tę powitają szerokie warstwy ludności na całem Pomorzu ze szczerem zadowoleniem.

Plebiscyt w Gdańsku

zadecyduje o dalszych losach senatu

Obecny senat gdański kilkakrotnie otrzymał dowody że większość sejmu gdańskiego nie popiera jego polityki. Rodzajem votum nieufności było przedewszystkiem odebranie pełnomocnictw uchwalonych swego czasu przez większość Volkstagu dla obecnego senatu. Sejm gdański już 21 grudnia 1932 r. po raz 4 uchwalił ustawę odbierającą nadzwyczajne pełnomocnictwa senatowi. Według artykułu 43 punktu 3 Konstytucji Gdańskiej senat w przeciągu jednego miesiąca po 4 krotnej uchwale, albo musiał się do niej zastosować, albo miał tylko wyjście w zaapelowaniu do opinji publicznej. W orędowniku senackim ukazało się obecnie ROZPORZĄDZENIE ZARZĄDZAJĄCE PLEBISCYT PRZECIW UCHWALE SEJMOWEJ ODBIERAJĄCEJ MU PEŁNOMOCNICTWA. Termin plebiscytu nie został jeszcze oznaczony, musi on jednak być określony w przeciągu trzech miesięcy po ogłoszeniu rozporządzenia plebiscytowego, a więc przed 20 kwietnia br. Ponieważ sejm gdański uchwalił amnestję po raz 4, także wbrew protestowi senatu, więc być może, że senat i w tej sprawie zarządzi plebiscyt.

W każdym razie powszechne głosowanie ludności będzie ciekawą próbą sił pomiędzy obecnym senatem gdańskim i popierającą koalicją mniejszościową, a większością stronnictw zasiadającą w dzisiejszym sejmie gdańskim.

Zmiana na stanowisku Komisarza Rządu miasta Gdyni

(b) Donoszą nam o zmianie, jaka w najbliższym czasie nastąpić ma na stanowisku Komisarza Rządu m Gdyni. Dotychczasowy Komisarz, p Seweryn Czerwiński, zamianowany został Wicewojewodą Stanisławowskim, które to stanowisko dotychczas zajmował p. Stefan Sokół.

Natomiast dotychczasowy Wicewojewoda Stanisławowski, p Sokół, obejmie stanowisko Komisarza Rządu m. Gdyni.

Delegacja „Legjonu Młodych"

u p. ministra Jędrzejewicza

(o) Warszawa, 24. 1. (tel. wł.) Min. W. R. O. P. Jędrzejewicz przyjął wczoraj delegację „Legjonu Młodych". Delegacja oświadczyła p. ministrowi, że w szeregach jej organizacji panuje zaniepokojenie z powodu pogłosek o zamiarze wycofania projektu ustawy o ustroju szkół akademickich. Młodzież niezamożna widzi w projekcie ustawy jedyną gwarancję spokojnych studjów.

P. min. Jędrzejewicz oświadczył, że projekt ustawy nie będzie wycofany. Prace są w pełnym toku i zapowiadają się najpomyślniej.

Pozatem delegacja zapytała p. ministra, czy może przeprowadzić na terenie akademickim akcję, mającą na celu pozyskanie dla projektu zrozumienia. P. minister odpowiedział, że akcję taką uważa za celową i pożyteczną, zwłaszcza, że pewne odłamy polityczne rozwijają agitację w kierunku wywołania nastrojów przeciwnych projektowi ustawy.

Minister Beck w Genewie

Genewa, 24. 1. (PAT). Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck przyjął wczoraj specjalnego delegata perskiego na sesję Rady Ligi Narodów Davar Chana oraz odbył konferencję z sekretarzem generalnym Ligi p. Drummondem.

Odrzucenie protestów wyborczych

Warszawa, 24. 1. (PAT). W dniu 23 bm. Sąd Najwyższy rozpatrywał na jawnem posiedzeniu cztery protesty wyborcze przeciwko wyborom do Sejmu w okręgu nr. 63 Wilno miasto i powiat. Po przeprowadzeniu rozprawy Sąd Najwyższy postanowił wszystkie cztery protesty oddalić.

Dar honorowy Warszawy

dla weteranów 1863 roku

Warszawa, 24. 1. (PAT). Z okazji 70 rocznicy powstania styczniowego magistrat Warszawy postanowił wyasygnować z funduszów dyspozycyjnych 5 tys. zł jako dar honorowy dla weteranów z 1863 r., zamieszkałych na terenie stolicy.

Mała Ententa a przemyt broni na Węgry

Genewa, 24. 1. (PAT). Delegaci państw Małej Ententy odbyli naradę, na której postanowili przedstawić Radzie Ligi kwestję szmuglowania broni przez Austrję do Węgier. — Sprawa ta przedstawiona będzie Radzie na podstawie traktatów w Trianon i w Saint Germain, które zdaniem państw Małej Ententy zostały pogwałcone.

Długi wojenne a Roosevelt

Londyn, 24. 1. (PAT). Według urzędowego komunikatu, sekretarz stanu Stimson zawiadomił ambasadora angielskiego, że Roosevelt chętnie spotka się z przedstawicielem Wielkiej Brytanji celem omówienia sprawy długów. Roosevelt pragnie, by zrozumiano, że rozmowa powinna się odbywać jedynie w zakresie zagadnień długów jako zagadnień o charakterze światowym. Należałoby więc delegować jednocześnie przedstawicieli, którzyby rozpatrzyli drogę poprawy sytuacji gospodarczej na świecie.

Wnuk króla szwedzkiego speakerem radjostacji w Sztokholmie

Sztokholm, 24. 1. (PAT). Jak donosi szwedzka agencja telegr., na stanowisko speakera radjostacji sztokholmskiej zgłosił się Lennartt Bernodotta, wnuk króla szwedzkiego.

Kto obejmie ster rządów w Niemczech?

Narady polityczne w Berlinie

Berlin, 24. 1. (PAT). Wczoraj przed południem kanclerz Schleicher przyjęty był przez prezydenta Hindenburga, któremu złożył wyczerpujący raport o sytuacji politycznej oraz o stanie prac nad programem zatrudnienia bezrobotnych. W kołach politycznych przyjmują, że w rozmowie poruszano również sprawę pełnomocnictw i rozwiązania Reichstagu. Pertraktacje polityczne stronnictw, prowadzone w kierunku utworzenia większości parlamentarnej przez centrum, narodowych socjalistów i niemiecko-narodowych, jak przypuszczają nie doprowadzą do oczekiwanego rezultatu.

Hitler odbył konferencję z przywódcami stronnictwa narodowo-socjalistycznego, w której wziął również udział były prezydent banku Rzeszy dr. Schacht. Do spotkania między Strasserem a Hitlerem ma dojść dopiero w Monachjum, dokąd obaj przywódcy udali się dziś wieczorem.

Socjaliści wzywają komunistów do wspólnej akcji

Berlin, 24. 1. (PAT). Oprócz zapowiedzianych przez komunistów tygodnia antyfaszystowskiego i wielkich demonstracyj w środę na placu Bülowa socjal-demokraci ze swej strony zwołali na niedzielę dn. 29 stycznia wiec pod hasłem „Przeciwko prowokacyjnej polityce rządu na rzecz jedności klasy robotniczej." Przy tej okazji socjalistyczny „Vorwaerts" wzywa komunistów, aby z wypadków ubiegłej niedzieli wyciągnęli właściwe konsekwencje i przestając upatrywać głównego swojego wroga w obozie socjalistycznym stworzyli wraz z nim wspólną kadrę jedności robotniczej, zwróconą przeciwko reakcji faszystowskiej.

40-godzinny tydzień pracy

Genewa, 24. 1. (PAT). Konferencja w sprawie skrócenia czasu pracy dyskutowała wczoraj kwestję zastosowania przyszłej konwencji do pracowników handlowych i biurowych.

W sprawie tej przemawiała m. in. delegatka Polski p. Waśnikowska, jako rzeczoznawczyni robotnicza, dowodząc, że natężenie bezrobocia wśród pracowników umysłowych wymaga poparcia ich konwencją o skróconym czasie pracy. Pozatem omawiano sprawę zastosowania konwencji do zakładów przemysłowych.

Konferencja rozbrojeniowa

Genewa, 24. 1. (PAT). Prezydjum Konferencji Rozbrojeniowej wznowiło dziś swoje prace nad artykułem Hendersona. Polskę reprezentuje generał Burhardt-Bukacki. Posiedzenie wypełniła dyskusja nad raportem o kontroli wszelkich zobowiązań rozbrojeniowych.

Dzisiaj wybory do sejmu irlandzkiego

Dublin, 24. 1. (PAT). Dnia 24 bm. odbędą się wybory do nowego sejmu, oczekiwane w ogromnem napięciu nietylko przez społeczeństwo irlandzkie, ale i przez wszystkie państwa, zjednoczone w Brytyjskim Commonwelath'cie Narodów. Jakkolwiek de Valera ostatecznie nie wysunął republiki, jako hasła dzisiejszych wyborów, to jednak powszechnie odczuwana jest pewność, że w razie zwycięstwa stronnictwa Fianna Fail kwestja republiki będzie w zasadzie przesądzona a jej proklamowanie byłoby już tylko kwestją czasu. Fianna Fail idzie do urn wyborczych w przeświadczeniu, że nietylko uda się jej zachować dotychczasowy stan posiadania, ale że stan ten wzrośnie o pięć do dziesięciu mandatów.

Opinja angielska przeciw parytetowi złota

i uzależnieniu go od długów wojennych

Londyn, 24. 1. (PAT). Prawie cała prasa londyńska najwidoczniej inspirowana zgóry występuje mniej lub więcej ostro przeciwko zamiarowi Ameryki łączenia sprawy rewizji długów z kwestją złotego parytetu funta i taryfy celnej.

„Times", witając zaproszenie Ameryki, stwierdza jednakże, iż projekt jej, polegający na związaniu długów z parytetem, jest pomieszaniem przyczyny ze skutkiem. Ażeby stworzyć wolną wymianę międzynarodową pieniędzmi, należy przedewszystkiem zbudować wolną międzynarodową wymianę towarów. O ile warunki handlu będą normalne, to automatycznie przystosują się do tego stosunki walutowe.

„Daily Mail" także wyraźnie występuje przeciwko koncesjom angielskim w zakresie walutowym wzamian za rewizję długów.

Znakomity ekonomista Layton występuje w „News Chronicle" przeciwko programowi Ameryki, twierdząc, że długi wojenne wcale nie są największemi płatnościami, gdyż poza tem są jeszcze należności z tytułu długów prywatnych i handlowych importu oraz innych świadczeń. Wobec tego koniecznem jest stworzenie powszechnego systemu regulującego wszystkie płatności pod kątem widzenia odrodzenia wszechświatowego handlu.

Najostrzej przeciwko Ameryce występuje „Daily Herald", który wyraźnie wzywa rząd angielski, aby odrzucił propozycje amerykańskie. 45 krajów, pisze dziennik, wyzbyło się parytetu złota, Belgja, Holandja i Szwajcarja szybko za nimi podążą. I Ameryka pozostanie ze swemi dolarami osamotniona, czego najwięcej się boi i pragnie uniknąć, żądając powrotu Wielkiej Brytanji do złotego parytetu za cenę rewizji długów. „Daily Herald" twierdzi, iż doświadczenie dwuletnie wykazało, że kraje, które wycofały się ze złotego parytetu, mniej cierpią z powodu depresji.

Z pod maski „opiekuna"

Na rozpoczętej właśnie w dniu 23 bm. styczniowej **sesji Rady Ligi Narodów będzie się wiele mówiło o Polsce.** Postarali się o to oczywiście — Niemcy. I trzeba przyznać, że są pod tym względem konsekwentni. Stosują oni od lat wielu zasadę: nie może przejść ani jedna sesja genewska bez „skarg" na Polskę. Co kwartał trzeba zgalwanizować opinję publiczną świata wrażeniem, że **Polska „krzywdzi" i drugiem wrażeniem: że Niemcy są „obrońcami" uciskanych przez Polskę mniejszości narodowych.**

Jak już pisaliśmy przed kilku dniami, na decyzję Ligi Narodów oczekuje niecierpliwie „znakomity" oglądacz bydła Mokros „skrzywdzony" przez Polskę, różne Bieńki i Koziołki; oczywiście jest stały klient: **książe Pless**. Czy gmach szpitala św. Juljusza w Rybniku — o który toczy się proces w sądach krajowych — jest jego własnością, czy też gmachem publicznym? **Niech rozstrzygnie — Genewa! I książę Pless też apeluje do forum 52 państw...**

Pomijając już te śmieszne w gruncie rzeczy „skargi" indywidualne, ściągające twór Woodrowa Wilsona do roli grodzkiego czy powiatowego sądu, przed którym pieniactwo może się bezkarnie panoszyć, trzeba stwierdzić, że będą w obecnej sesji rozpatrywane również i sprawy o zasięgu nie indywidualnym, a zbiorowym. Podłożem ich jest **stała tendencja Niemiec, aby w oczach mniejszości dawać sobie pozór protektora.** Więc znajdzie się na porządku obrad skarga niemiecka, dotycząca wykonywania reformy rolnej.

Rząd nasz dał w Genewie dowód dobrej woli: chce chwilowo wstrzymać przymusowy wykup ziemi niemieckich właścicieli, aż proporcja ziemi, zabranej od niemieckich właścicieli będzie odpowiadała procentowi rozparcelowanej ziemi polskich właścicieli. Komitet Ligi zgodził się na takie załatwienie. Ale Niemcy powiadają: nie! Niech Rada Ligi rozpatrzy... każdy poszczególny wypadek parcelacji. **Jest to zarówno śmieszne, jak i bezczelne żądanie!** Rada Ligi miałaby dawać wskazówki... polskim urzędom ziemskim, jak mają stosować... ustawę polską?

Tło zatem tego czelnego postulatu jest wyraźne: **chodzi Niemcom o to, aby w nasze czysto wewnętrzne sprawy wtrącać się miały prawo czynniki obce. Z taką procedurą żadne państwo nie zgodziłoby się i nie zgodzi się też i Polska.**

Nie obejdzie się również i obecna sesja bez... Gdańska. Należy to do stałego repertuaru Genewy. Trzy mają być rozpatrzone sprawy. Po pierwsze: **celne.** Już w listopadzie Wysoki Komisarz Ligi w Gdańsku wydał decyzję w sprawie nadużyć celnych gdańskiej dyrekcji ceł i prawa korzystania Gdańska ze specjalnych kontyngentów. Tak Polska jak i Gdańsk, odwołały się od tej decyzji do Ligi. Po wtóre: kwestja **„action directe"**, a właściwie nadużywanie tego terminu do spraw drobiazgowych. W grudniu Liga powołała „komitet trzech" (delegatów Anglji, Włoch i Hiszpanji), który ma opracować nową procedurę i ograniczyć prawa stron do nadużywania pojęcia „action directe". Po trzecie: **nominacja definitywna Wysokiego Komisarza** w Gdańsku, które to stanowisko zajmuje prowizorycznie p. Rosting.

Ale będzie na obecnej sesji również i sprawa, która bardzo interesuje opinję publiczną w Polsce. **„Związek Polaków w Niemczech" wniósł petycję, zawierającą skargę na teror wyborczy** władz pruskich Jest to dokument, bardzo obszernie i mocno szeregiem jaskrawych faktów uzasadniony. Miejmy nadzieję, że Rada Ligi okaże sprawie tej przynajmniej tyle zainteresowania, ile okazuje nawałowi „skarg", pochodzących od mniejszości niemieckiej w Polsce.

Niemcy od pewnego czasu coraz częściej i coraz głośniej powtarzają słowo „Gleichberechtigung". Ale zawsze mają na myśli tylko **równouprawnienie** — zbrojeń!. Musimy coraz częściej i coraz głośniej akcentować postulat „równouprawnienia". Ale o innej treści i zasięgu. **Musimy żądać równych praw w dziedzinie stosunku do mniejszości narodowych. Nie może utrzymać się dotychczasowy stan, że „stare" Niemcy wobec „nowej" Polski mają prawo gwałcić bezkarnie prawa mniejszościowe, a Polska o każdego „oglądacza bydła"** jeśli jest członkiem **„Volksbundu" ma się procesować w Genewie!**

Zasypywanie Ligi Narodów przez Niemcy skargami na Polskę jest właśnie chęcią zamaskowania — antypolskiej polityki, brutalnie stosowanej przez Niemcy we własnym kraju. **Tę grę trzeba wreszcie skończyć.** Postulat „Gleichberechtigung" zostanie Niemcom zaprezentowany, jako teza, aby **Niemcy również musiały stosować się do tych przepisów, które narzucone zostały „nowym" państwom,** a właśnie przez Niemcy są nadużywane dla jątrzenia obywateli obcych państw i krzewienia irredentystycznych prądów.

Z pod maski „opiekuna" niemieckiego wyziera bowiem stale chytry podżegacz, który stoi za plecami zarówno podpalacza i terorysty z Małopolski Wschodniej, jak i separatystów z Alzacji czy Eupen - Malmedy.

Szef „Kaitseliitu" w Warszawie



Komendant Główny estońskiej organizacji przysposobienia wojskowego (Kaitseliit) generał Johannes Roska przybył do Polski celem złożenia wizyty Związkowi Strzeleckiemu, z którym estońską organizację samoobrony narodowej łączy braterstwo broni. Pobyt gen. Roski w Polsce potrwa 10 dni.

95 miljardów długów państwowych

Rewizja zadłużenia jest sprawą palącą

Według materjałów, posiadanych przez biuro Ligi Narodów w Genewie, zadłużenie 57 **państw**, które nadesłały odnośne wykazy wynosi **110.660 miljonów dolarów.** Ponieważ preliminarz dochodowy tych państw wynosi 22.939 milj. dol., przeto długi przenoszą **pięciokrotnie ich dochód.** Lwia część długów przypada na **Amerykę i Europę,** ponieważ zobowiązania krajów Afryki stanowią **1,5 proc.** wrzechświatowego zadłużenia (1.692,7 milj. dol.), Azji — **6,5 proc.** (7.214,6 milj.) i Australji — 6,0 proc. (6.554,3 milj.), natomiast na Amerykę przypada **22,5 proc.** (24.905,2 milj. dol.) i na Europę — **65,5 proc.** (70.293,1 milj.). Tym sposobem na Amerykę i głównie Europę spada olbrzymi ciężar **86 proc. zadłużenia światowego,** co w cyfrach okrągłych wynosi **95 miljardów dolarów.**

Przytoczenie wszakże samych cyfr nie daje jeszcze dość wyraźnego obrazu ciężaru gatunkowego zadłużenia, zależy to bowiem w dużej mierze od jego struktury. Jak wiadomo długi mogą być podzielone na dwie kategorje: **wewnętrzne i zagraniczne,** różnica jednak pomiędzy niemi jest wielka, przy spłaceniu bowiem długu wewnętrznego pieniądz wraca do obiegu krajowego, a zagranicznego — ucieka zagranicę i jest dla danego kraju stracony. Różnice zaś pomiędzy rozmaitemi krajami są bardzo duże.

Myliłby się również, ktoby sądził, że t. zw. kraje wierzycielskie nie mają długów. W rzeczywistości jest całkiem inaczej, jeżeli bowiem wziąć pod uwagę owych „bankierów" świata (Stany Zjednoczone, Francję, Anglję, Włochy, Belgję, Holandję i Szwajcarję), to się okaże, **że siedem krajów wierzycielskich posiada 85.545,0 milj. dolarów długów,** co stanowi 77,3 proc. zadłużenia całego świata, ale w tem długi zagraniczne wynoszą tylko 16.830,5 milj., t.j. 19,7 proc., a więc mniej niż piątą część, wówczas gdy długi pozostałych 50 krajów wynoszą tylko 25.114,9 milj. dolarów, ale w tem zadłużenie zagraniczne (w sumie 14.009,8 milj. dolarów) stanowi 55,8 proc.

Odsetki i amortyzacja powyższych długów pochłania rocznie 5.921,6 milj. dolarów. Tak np. Polska na ten cel przeznacza przeszło 11,0 proc. swych dochodów państwowych, Francja — 21,6 proc., Brazylja — 32,7 proc., a Anglja — 42,5 proc. i t. d. Jeśli w r. 1932 państwa na długi musiały oddać czwartą część swych dochodów, to prawdopodobnie w r. b. stosunek ten dojdzie do 30 proc., a może i więcej. Rewizja zatem zadłużenia jest sprawą konieczną i palącą.

Z.

„Prawdomówność narodowa"

Na trybunie sejmowej

Od Centralnego Towarzystwa Organizacyj i Kółek Rolniczych otrzymujemy następujące oświadczenie:

„Poseł prof. Roman Rybarski w dniu 14 bm w dyskusji nad preliminarzem ministerstwa komunikacji w komisji budżetowej, wypowiedział następujące słowa: „podobno Centralne Towarzystwo Organizacyj i Kółek Rolniczych **ma 60 biletów bezpłatnych, wypożyczając bilety bezpłatnie nawet Izbie Rolniczej w Toruniu".**

Ponieważ treść powyższych słów nie odpowiada prawdzie, a przedrukowana przez prasę, wprowadza w błąd opinję publiczną — Centralne Towarzystwo Organizacyj i Kółek Rolniczych zmuszone jest stwierdzić, że nie **korzystało i nie korzysta z bezpłatnych biletów kolejowych, natomiast korzysta z płatnych normalnych biletów t. zw. okręgowych — miesięcznych.**

Żadnego z powyższych biletów Centralne Towarzystwo Organizacyj i Kółek Rolniczych Izbie Rolniczej w Toruniu nie wypożyczało."

Wypowiadane w tej czy innej formie podobne „zarzuty" bądź „informacje" przedstawicieli naszej opozycji w jaskrawem świetle stawiają ich „prawdomówność". W rozsiewaniu takich plotek celują zwłaszcza t. zw. „działacze narodowi". Nie tak dawno z trybuny sejmowej w ten sam mniej więcej sposób „kazał" jeden z przywódców Stronnictwa Narodowego, pos. Trąmpczynski, podając pewne „fakty", które okazały się „faktami" zrodzonemi z fantazji lub też z psychozy, w której stale działa i żyje stronnictwo narodowe. To „kazanie" pos. Trąmpczyńskiego skończyło się tak beznadziejnie smutnie, że nawet b. naczelny redaktor „Kurjera Poznańskiego" skierował, ,o ile nam wiadomo, przeciw niemu skargę sądową. Po pośle Trąmpczyńskim występuje znowu „prawdomowny" prezes stronnictwa narodowego pos. Rybarski.

Zachodzi pytanie, kiedy te wyścigi „prawdomówności narodowej" skończą się i kiedy jej wyznawcy nareszcie zaczną szanować prawdomówność w sprawach publicznych. Bo przecież „prawdomówność" dzisiejsza przywódcom narodowym zaszczytu nie przynosi nawet na ich własnem partyjnem podwórku.

Smutki węglowe Gdańska

Urojone pretensje

Centrowa „Danziger Landeszeitung" (17. 1. 33) w obszernym artykule komentuje przemówienie **dyrektora „Robur'u" p. Korzona, w którym tenże wyjaśnił przyczyny, dla których polski eksport węglowy kieruje się coraz bardziej na Gdynię.** Dyrektor Korzon stwierdził, **że nastąpiło to wskutek braku wiary** W. Miasta **w polski eksport węglowy** i że przeszkodę **główną stanowiły tu — mimo, iż przemysł polski czynił wszelkie udogodnienia w kierunku umożliwienia Gdańskowi wykorzystania polskiego eksportu — wyłącznie motywy polityczne.** Te polityczne utrudnienia ze strony Gdańska spowodowały, że jedynie z powodów kalkulacji gospodarczej eksport węglowy polski przeniósł się do Gdyni. Dziennik, nie zgadzając się na wywody dyr. Korzona, iż rząd polski **nie jest w możności wpływać na koła gospodarcze w tej mierze, zaznaczył, że powinien on przynajmniej stawiać swoje wnioski, któreby zapewniały należne prawa Gdańskowi.**

Bilans Banku Polskiego za 1932 r.

Ukazał się bilans Banku Polskiego za rok operacyjny 1932 r. wraz z rachunkiem zysków i **strat.** W związku ze zmniejszeniem zapasu złota i spadkiem portfelu wekslowego, suma bilansowa obniżyła się o przeszło 200 milj. zł. w porównaniu z sumą bilansową na koniec roku poprzedniego i wynosiła na koniec grudnia 1932 r. 1.727 milj. zł. Rachunek zysków i strat zamyka się sumą 62 milj. zł., wobec 77,5 milj. zł. na koniec roku 1931. Zapas złota obniżył się do 502,2 milj. zł.; pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia wykazują spadek o 39 milj. zł do 48,5 milj. zł, a niezaliczone do pokrycia zmniejszyły się do 88,2 milj. zł. Portfel wekslowy obniżył się o blisko 85 milj. zł i wynosił na koniec roku ubiegłego 585,5 milj. zł. Z bezprocentowego kredytu w Banku Polskim, skarb państwa korzystał w wysokości 100 milj. zł, z czego wykorzystał — 90 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania zwiększyły się do 220,4 milj. zł. Dochody Banku zmniejszyły się o 11,6 milj. zł i wynosiły na 31 grudnia 1932 roku — 12,3 milj. zł.

Protesty wekslowe w Niemczech

W listopadzie r. b. zaprotestowano w Rzeszy ogółem 77.240 weksli na sumę 11,1 milj. Rmk. Ilość weksli protestowanych spadła w stosunku do poprzedniego miesiąca o 6,7%, wartość o 7,6%.

O skrócenie czasu pracy

Na rozpoczynającej się w dniu 30 b. m. sesji Rady Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy, rząd polski reprezentować będzie naczelnik wydziału organizacji i ochrony pracy w ministerstwie opieki społecznej p. Józef Zagrodzki, który bawi obecnie w Genewie, jako zastępca delegata rządu na konferencję w sprawie skrócenia czasu pracy. B. min. Stanisław Jurkiewicz, którego nominacja na stanowisko delegata Polski do Rady Administracyjnej M. B. P. nastąpi w dniach najbliższych, weźmie udział w następnej sesji Rady, zapowiedzianej na kwiecień. Należy zaznaczyć, że stałą siedzibą min. Jurkiewicza będzie Warszawa.

Bezrobocie w Italji

Według danych głównego urzędu rejestracji bezrobotnych wynosiła liczba bezrobotnych na 31 grudnia r. ub. 1.129 654 osoby, w tem 852.440 mężczyzn a 227.214 kobiet. W porównaniu z rokiem 1931 oznacza to wzrost liczby bezrobotnych o 91.000 osób.

Bankructwa w Stanach Zjednoczonych

Według „American Banker" w tygodniu ubiegłym zawiesiło wypłaty znowu 39 mniejszych banków z ogólną sumą depozytów 11.624.000 dol. W tygodniu poprzednim zamknięto kasy 51 banków z wkładami 22 i pół miljona dolarów.

W obronie zdrowego rozsądku

Czy upadek rządu Paul-Boncour'a?

(Od własnego korespondenta).

Paryż, w styczniu.

Stan finansów Skarbu Francji stale, z dnia na dzień pogarsza się wzrostem deficytu budżetu państwa 50 miljonami franków na dobę. Taka sobie drabinka — co szczebel dnia, to nowe 50 miljonów bonów skarbowych wędruje do banków, by wzmocnić kasy państwowe.

DZIESIĘĆ MILJARDÓW DEFICYTU.

Technicy budżetu Francji i jej finansów publicznych obliczyli, że deficyt starego roku łącznie z panującym nam łaskawie, wyniesie 10 miljardów 541 miljonów — około 3 miljardów w złotych polskich.

Tego rodzaju deficyt może poważnie nie tylko zachwiać, lecz załamać na długie lata równowagę życia gospodarczego Francji.

Powagę sytuacji rozumieją tu wszyscy: — dyskusja i walka poglądów i planów uzdrowienia budżetu ogarnęła, zawładnęła także ulicą Francji — ulicą Paryża... Rzecz bardzo znamienna, ulica Paryża zagadnienie budżetu, chociaż Francuz przedewszystkiem dodaje, rzadziej odejmuje — oczywista sobie — nie rozpatruje z punktu widzenia arytmetyki. Odjąć coś od cyfry wydatków, dodać coś do cyfry dochodów — i w porządku. Sprawa załatwiona. Równowaga jest. Na takie rozwiązanie Francuz się jednak nie zgadza.

Od roku 1926 — budżet w wykonaniu Republiki z cyfry 37 miljardów wzrósł do cyfry 55 miljardów za rok 1932. Wzrost 18 miljardów w porównaniu z rokiem 1926. Skok w przeciągu 7 lat o 50 proc.

W historji rozwoju budżetów Francji podobne zwiększenie się wydatków Państwa dokonało się w promieniu 43 lat. Budżet Francji z 3,4 miljardów w roku 1870 wzrósł do 5 miljardów franków w roku 1913-tym.

Rozpęd wzrostu ostatnich 7 lat w wydatkach państwa stał się za szybki nawet w czasach auta i samolotu.

MILJARDOWE SKOKI.

W latach dobrobytu 1927—1929 a nawet 1930 wpływy skarbu były większe niż wydatki. Technicy ekonomiczni chcieli stworzyć rezerwy. Parlament powiedział nie: — pieniądz powinien się ruszać. Rezerwy zjedzono i — nie zawsze w taki sposób, by wywołały one dalszy produktywny ruch pieniądza.

Lata 1931 i 1932 przyniosły skurczenie się życia gospodarczego a więc i skurczenie się wpływów skarbu. Deficyt wynosi blisko 11 miljardów franków. Znawcy techniczni finansów Francji w udokumentowanem sprawozdaniu zaproponowali pokrycie deficytu 5 miljardami 453 miljonami nowych podatków i 5 miljardami 326 miljonami franków oszczędności.

Minister Skarbu Cheron, głośny współpracownik prezydenta Poincaré z lat 1926—27 w walce o uzdrowienie franka przyjął propozycje techników finansowych. Ekonomiści nie zgadzają się zwykle z fiskalistami. Przy rozwiązaniu obecnego zagadnienia budżetowego Francji prawda ta znajduje potwierdzenie.

Ekonomiści stwierdzają: jeśli dzisiaj organizm gospodarczy nie jest w stanie dostarczyć fiskusowi preliminowanych sum przed rokiem z powodu zmniejszenia się tempa życia produkcyjnego i skurczenia wymiany — to fikcją jest nowe obciążanie osłabionego organizmu gospodarczego nową serją ciężarów.

Możecie ściągnąć nowe nie 5 lecz 3 miljardy, zwłaszcza jeśli obciążycie konsumcję — lecz jednocześnie spadnie Wam poziom wpływu innych kategoryj danin publicznych. Przykład: naiwny inżynier Hoower zmusił parlament, rok temu do uchwalenia nowych podatków i otrzymał wpływ do Skarbu taki sam: — 1,200 milj. dolarów deficytu kwartalnie jak i uprzednio (1.250 milj.).

Stanowisko zaprzeczenia tylko pewnej tezie jest we Francji uważane za zwykłe „wygłupianie" się. ...Bardzo słuszne stanowisko.

30 TYSIĘCY GMIN BEZ WODY.

Po krytyce stanowiska fiskalistów, którzy powodują się przedewszystkiem arytmetyką i zbilansowaniem na papierze — ekonomiści mówią: osiągniecie powodzenie raz — przez oszczędności konsumcyjne i dwa — przez wzmożenie tempa życia gospodarczego kraju — wzmożecie dochody Skarbu.

Francja posiada nadmiar kapitałów publicznych i prywatnych: — zużyćie, lub pozwólcie zużyć te kapitały na cele produkcyjne, a osiągniecie zwiększenie podatków przez wzmożenie się tempa życia w gospodarstwie społecznem Francji. Pomyślcie — 30 tysięcy gmin we Francji jeszcze nie posiada wody, a 8 tysięcy gmin elektryczności. Oba rodzaje inwestycyj są i będą rentowne...

Teza fiskalizmu — przeciwstawia się tezie gospodarczej. Ulica Francji skłania się ku tezie gospodarczej, lecz ta dla polityków — jest ona trudniejsza do urzeczywistnienia.

ZACISKANIE PASA.

Na terenie parlamentu teza fiskalna grozi rządowi upadkiem w związku z projektam oszczędnościowemi rządu w drodze obniżenia pensji, emerytur, rent wojennych przez przesunięcie wieku, zniesienie rent wdowom wojny ponownie wstępującym w związek małżeński — wśród urzędników i wszystkich sfer zainteresowanych wybuchła burza.

Czy słuszna? — Nie. Stopa uposażenia urzędników Francji w stosunku do roku 1911 wyraża się wskaźnikiem 7,46; — wskaźnik zaś kosztów utrzymania trzyma się powyżej 5-ciu. (Rok 1930 w Paryżu 5,97; a w III kwartale 1932 — 5,15 cie). Ofiara od 2 proc. — przy 12.000 fr. rocznie uposażenia do 10 proc. dla uposażeń wyższych przy wysokim współczynniku uposażenia i niskim cen nie naruszy dobrobytu urzędnika. Wywoła jedynie stosunkowo nieduży spadek konsumcji dnia powszedniego.

Próba Paul-Boncour'a wciągnięcia do współpracy z rządem **związków zawodowych urzędników** może ulec pełnej kompromitacji z powodu nieustępliwości syndykatów urzędniczych w kwestji obniżki płac. Socjaliści z Blumem na czele popierający rząd poparli stanowisko urzędników. Jeśli rząd postawi kwestję **zaufania upadnie wobec braku głosów** socjalistów.

W sferach urzędowych mają jednak nadzieję, że zdrowy rozsądek zwycięży i zawodowe związki urzędników państwowych — uzyskawszy od min. Cherona ustępstwa w skali obniżek pensyj — poprą rząd wobec P. Bluma.

St. M.

Zaległości podatkowe

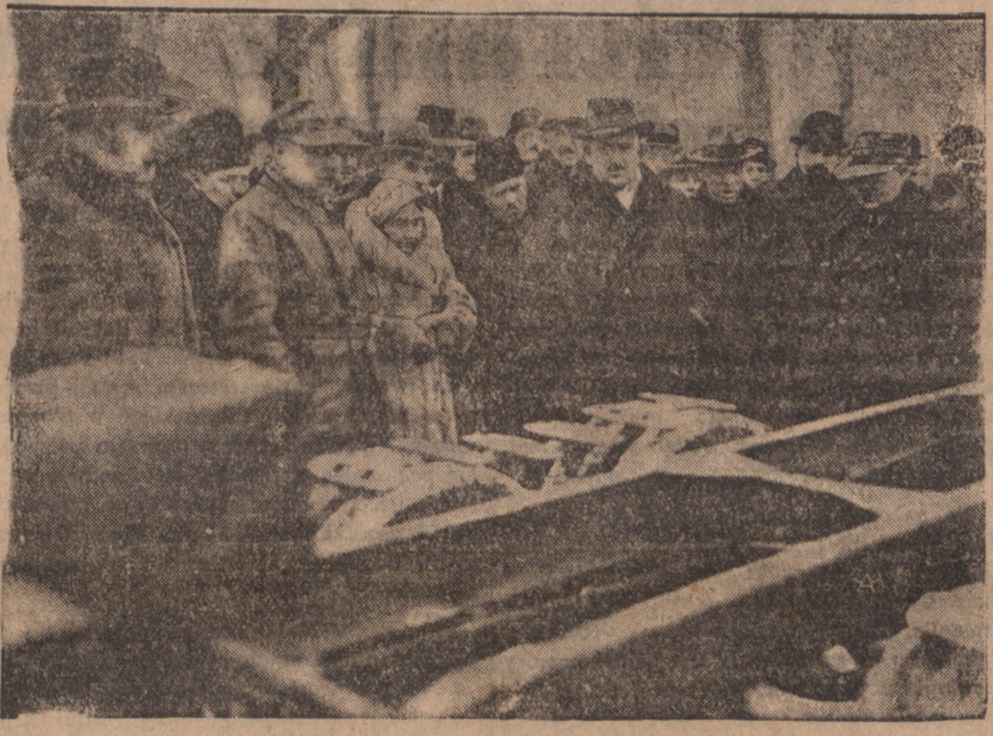
Obrady komisji doradczej do spraw handlu

W ministerstwie przemysłu i handlu pod przewodnictwem p. ministra dr. Ferdynanda Zarzyckiego, odbyło się posiedzenie komisji doradczej do spraw handlu. Po zagajeniu zebrania przez p. ministra dr. F. Zarzyckiego, który pokrótce zobrazował dzisiejszą sytuację, zabierali głos p. p. prezes Bogusław Herse i poseł Brun, nawiązując w swoich przemówieniach do poprzednich obrad komisji oraz stwierdzając znaczenie przyszłych posiedzeń tej komisji. W szeregu zagadnień postawionych na porządku dziennym obrad, poruszona została jedynie **sprawa zaległości podatkowych.**

W dłuższej dyskusji członkowie komisji doradczej do spraw handlu, podkreślali konieczność ustalenia i odpowiedniego rozłożenia zaległości podatkowych, przewidując odpowiednie bonifikaty. Wobec nieuzgodnienia wszystkich tez komisji handlowej, członkowie tej komisji zwrócili się do p. ministra przemysłu i handlu o powołanie podkomisji, która w szczuplejszem gronie osób zajęłaby się sprawą zaległości podatkowych z punktu widzenia możliwości realizacji, odnośnych tez komisji handlowej.

P. minister po oświadczeniu, że w sprawie podkomisji porozumie się z p. ministrem skarbu, zamknął posiedzenie, wyznaczając następną kolejną konferencję komisji doradczej do spraw handlu na dzień 28 b. m.

Czołgi przed sejmem



Przed posiedzeniem sejmowej komisji budżetowej odbył się na dziedzińcu gmachowym Sejmu pokaz czołgów, samochodów i motocykli, używanych w naszej armji, a wyprodukowanych w zakładach krajowych. Pokaz ten wzbudził zainteresowanie wśród posłów, senatorów, dziennikarzy i stał się przeglądem wielkiego dorobku naszej wytwórczości w dziedzinie zaopatrywania armji. Na zdjęciu naszem widzimy członków Komisji budżetowej Sejmu z wicemarszałkiem Polakiewiczem na czele, p. wiceministra Spraw Wojskowych gen. Składkowskiego i in.

Zniżki taryfowe na kolejach

Ministerstwo komunikacji przyznało zniżki taryfowe dla podkładów, mostownic, podrozjezdnic, śliprów z drzewa miękkiego z poz. 924 K. t. przy eksporcie przez porty. Ostatni „Dziennik Taryf i Zarządzeń Kolejowych" z dnia 9 stycznia 1933 r. przynosi już urzędowe rozporządzenie ministerstwa komunikacji w tej sprawie. Weszło ono w życie z dniem ogłoszenia. Zniżka ta polega na tem, że podkłady i slipry z drzewa miękkiego zostały włączone do taryfy wyjątkowej PD1 punkt 5 „Ulgi specjalne", a przy przewozach ponad 500 km. korzystają z ulg, przewidzianych w aneksie d 6, innemi słowy mówiąc, stawki dla podkładów miękkich zostały zrównane ze stawkami, obowiązującemi poprzednio dla tarcicy.

Ponadto w tymże „Dzienniku Taryf" dodatkowe rozporządzenie min. komunikacji wyjaśnia, że przy eksporcie drewna surowego ulgi te obowiązują przy nadawaniu ze wszystkich stacyj P. K. P.

Oczekiwanych zniżek na papierówkę (przy eksporcie z Wileńszczyzny do stacji granicznych w Prusach Wschodnich) w ostatnim „Dzienniku Taryf" jeszcze nie opublikowano, odnośne jednak rozporządzenie ma się ukazać w tych dniach.

Barbarzyńcy w życiu i literaturze

Skandaliczna „powieść" propagandy niemieckiej

W dosyć bogatej ilościowo literaturze niemieckiej, zajmującej się **wyłącznie tematami z życia wschodnich terenów Rzeszy niemieckiej**, wybija się niezaszczytnie niejaki **August Scholtis** ze swą książką **„Ostwind"**. Tłem przedstawionej w powyższej książce akcji są wypadki przedwojenne, plebiscyt i walki orgeszowskie. W umyśle wychowanka niemieckiej kultury, poniżającego w sposób w literaturze rzadko spotykany **swych własnych rodziców**, zrodziła się historja o Milce Balcerowej, której w czasie powrotu z pielgrzymki urodził się syn, bohater romansu. Scholtis opisuje losy tego „zdziczałego łobuza" którego przedstawia jako typ Górnoślązaka. Przy okazji **zbeszczeszcza w sposób bezwstydny pielgrzymki, Mszę św., modlitwy, litanje — słowem, wszystko to, co było i jest święte polskiemu ludowi na Śląsku.** Proboszcza z Kosbuchny charakteryzuje jako człowieka ograniczonego, który m. in. przyjmuje od „bohatera" powieści jako fundację na Mszę św., która corocznie w przeciągu 200 lat ma być odprawiana za zabitego konia(!), wielką sumę(!). Bohater później się żeni, porzuca z czasem żonę i dzieci, wałęsa się po świecie, zdobywa sławę narodowego bohatera niemieckiego na polach walki we Francji, wraca na Śląsk, **wstępuje do Selbstschutzu,** morduje własnych braci i staje się dzielnym Niemcem.

Charakterystyczne są głosy niemieckie na temat powyższego „romansu". Niemiecki historyk literatury, **Józef Nadler nazywa „romans" Scholtisa „dziełem poetyckiem, które od wielu lat już niema równego sobie".** Nadprezydent prowincji górnośląskiej dr. Lukaschek ocenił „romans" Scholtisa następująco:

„Romans Scholtisa można odrzucić, ale ma on pewną **wielkość (!!) w sobie: przedstawia on w sposób przedziwny, że jesteśmy Niemcami i że innymi być nie możemy.** Tkwią w nas coprawda znamiona polskości, ale to są tylko objawy zewnętrzne. Wzrok nasz jest zwrócony na zachód.

Poczet powyższego typu t. zw. „Heimatromane" nie wyczerpuje się na romanse Scholtisa, mającego swoje odpowiedniki w całym szeregu innych tego typu książek. Wspomnieć tu jedynie można o romansie **Arnolda Bronnena p. t. „O. S."** (Oberschlesien — Górny Śląsk), jak i o świeżo wypuszczonym na rynki księgarskie nowym romansie niejak. Brunona Gierschego p. t. **„Dworek na bagnach"** przedstawiający w sposób niewybredny pewne wycinki z życia ludności w okolicach polskich Chojnic na Pomorzu.

Wszystkie te „wyczyny" niemieckich „kulturalnych" mózgów mających pretensję do miana apostołów kultury, świadczą właśnie **„o niesłychanym upadku kulturalnym tych, którzy tą „kulturą" wszędzie szczycą.**

Hitlerowskie opowiastki

Na jednem z zebrań hitlerowskich poseł do Volkstagu gdańskiego, Greiser, wypowiadając się przeciwko wszelkiemu porozumieniu z Polską, porównywał stosunki gdańsko-polskie z kotem (Polaka), który znęca się nad umieszczoną pod szklanym dzwonem myszką (Gdańsk). Gdy mysz umiera z głodu kot podsuwa jej na tyle jadła, by nie zdechła. Gdyby zaś jednak wyskoczyła z pod dzwona, kot by ją udusił. Tym ochronnym dzwonem — to Liga Narodów. Są ludzie, którzy obok kota umieściliby też psa, który z kotem w walkę się wdaje. Jeżeli to jest stary, bezzębny pies (Hindenburg), to kot się jego nie boi i dalej mysz dręczy, ale gdy pies jest mocny (Hitler) i rozporządza 12 milj. ludzi, uzbrojonymi w 12 milj. karabinów plus 25.000 karabinów maszynowych, to dla kota może przyjść dzień grozy!

Relikwje narodowe

Wystawa pamiątek styczniowych w Warszawie

Muzeum narodowe i wojskowe w Warszawie w siedemdziesiątą rocznicę powstania styczniowego urządziło wystawę pamiątek z r. 1863. Pamiątki te, dziś relikwje narodowe przechowywano przez długie lata niewoli w Raperswilu, bądź ukrywano przed wrogiem w domach prywatnych. Dziś wszystkie te pamiątki zgromadzono w Muzeum.

Z WALKI DYPLOMATYCZNEJ.

Pierwsza sala mieści to, co się odnosi do **walki dyplomatycznej,** jaką jeszcze przed wybuchem powstania rozpoczęto na terenie międzynarodowym, a ukończono dopiero po jego stłumieniu.

Najpierw Watykan, dalej Włochy, gdzie początkowo w Turynie, a następnie w Genui i Cuneo istniała szkoła wojskowa, w której kształcono przyszłych dowódców powstania. W dziale tym widnieją portrety **Garibaldiego, T. T. Jeża i L. Mierosławskiego,** którzy tu głównie urabiali opinję publiczną dla sprawy polskiej.

Obok portretów widać mnóstwo odezw ulotek, **czasopism, ilustracyj** itp., które w **Belgji, Szwecji, Szwajcarji, Francji** (karykatury Cham'a i obrazki dla dzieci, przedstawiające żołnierzy polskich), **Anglji, Ameryce, Czechach, Turcji, Rumunji, Słowiańszczyźnie południowej, na Węgrzech i w Niemczech** służyły sprawie niepodległości Polski.

GDY BUDZIŁ SIĘ DUCH NARODU.

Pamiątki zgromadzone w drugiej sali wprowadzają nas w okres budzenia się ducha Narodu, w okresie manifestacyj, które odbywały się głównie w Warszawie.

Widzimy cały szereg zaproszeń na **nabożeństwa ,manifestacje.** A zapraszali na nie urzędnicy, uczniowie, artyści, stowarzyszenia, cechy, że wymienimy tu nieistniejący dziś cech druciarzy, włościanie.... Nikogo więc nie brakło.

W gablocie złożono **pasyjkę z krzyża,** który podczas manifestacyj w dn. 8 kwietnia 1861 niósł **kapucyn, ks. Wacław Nowakowski.** Kozak szablą strzaskał krzyż pasyjka padła na bruk, ks. kapucyn jednak zdołał ją podnieść i ocalić.

Z POLĄ WALKI.

Fotografje z złożonych w trumnach pięciu poległych, obrazy, przedstawiające ich śmierć i pogrzeb.

Relikwje zgromadzone w trzeciej sali mówią nam o **okresie zbrojnej próby zerwania pęt niewoli.** A pęta te były twarde i ciasne. Dobitnie mówią o tem ćwiartki papieru, na których moskiewska władza zezwalała jakiemuś ziemianinowi **nosić ostrogi, innemu** — posiadać jedno siodło angielskie, a trzeciemu — **kupić kosę.**

Do walki z najeźdzcą władzą powstał Rząd Narodowy, którego poszczególnych członków portrety i fotografje rozmieszczono w sali, a w gablotkach — odezwy, rozkazy i pieczęcie itp. W innem miejscu zgromadzono **dokumenty, ilustrujące finansową działalność Rządu Narodowego.**

Dalej widzimy mundury powstańcze akwarele potyczek, obrazy, portrety wodzów powstania, fotografje pomniejszych dowódców i prostych żołnierzy. Pod ścianami ustawiono **sztandary i chorągwie, czasem w strzępach już tylko.** W gablotkach **kule, broń białą, rewolwery,** a wśród nich doskonale zachowany rewolwre Langiewicza, **chorągiewki ułańskie,** z których jedna cała krwią moskiewską zbroczona, pasy, lunety itd. itd.

Przechodzimy do czwartej, ostatniej sali. Nawprost, w złotej aureoli męczeństwa widnieje głowa **ostatniego dyktatora Traugutta.** Artystyczna rzeźba przykuwa uwagę.

PIERŚCIONEK ZARĘCZYNOWY TRAUGUTTA.

Wyżej na ścianie **kajdany z X pawilonu** ułożono w formie symbolu **nadziei — kotwicy.** Obok kajdany, łachmany aresztanckie, krzyże, obrazy strasznych scen z katorgi syberskiej, pierścionki złote, srebrne stalowe, żelazne, mosiężne, z chleba, z włosów ludzkich, pracowicie wykonane w ciągu długich lat pobytu w kazamatach.

W jednej z gablotek widnieje **pierścionek zaręczynowy Traugutta.** Zamiast drogocennego kamienia, czarna na nim trumienka z białym krzyżem.

Na lewej ścianie rozwieszono ogromne portrety satrapów moskiewskich z okresu powstania a po lewej — wielki szereg obrazów, przedstawiających **pułki carskie, przed któremi drżała cała Europa.** Z niemi polski powstaniec walczył **całe dwa lata.**

Franciszek Józef I. pod cenzurą

W Raimund-Theater w Wiedniu wystawiona ma być sztuka p. t. „Cesarz Franciszek Józef I". Szereg osób, których sobowtóry występują w tej sztuce, zgłosiło do dyrekcji teatru żywe protesty przeciwko pewnym scenom, zgłosił np. protest hr. Berchtold, b. minister spraw zagr. Austrji, dalej przyjaciółka cesarza p. Katarzyna Schratt, również dzieci b. następcy tronu, arcyksięcia Franciszka Ferdynanda. Pod naciskiem protestowiczów dyrekcja ustąpiła i skreśliła zakwestjonowane sceny i ustępy.

Za grę w brydża do więzienia

W Budapeszcie gra w brydża święci niesłychany tryumf. Grają wszędzie: w domu, w klubach, w kawiarniach. Uwagę władz węgierskich zwrócił fakt, iż w kawiarniach budapeszteńskich grają w brydża panie z towarzystwa zarówno we dnie, jak i w nocy. Parlamentowi przedłożono zatem projekt ustawy, w myśl której kobiety oddające się grze w brydża w lokalach publicznych będą karane więzieniem. Czy ten nieco ekstremistyczny projekt zyska uznanie parlamentu — niewiadomo.

Weterani z roku 1863

w hołdzie Marszałkowi Piłsudskiemu

Stolica podniośle i uroczyście obchodziła rocznicę powstania styczniowego. W ub. niedzielę odbyło się uroczyste nabożeństwo w Katedrze św. Jana, na które przybył P. Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu członków rządu i generalicji. Świątynię wypełniły szczelnie poczty sztandarowe wojskowe Strzelca, Federacji, b. organizacyj wojskowych, przysposobienia wojskowego oraz delegacje szkół średnich warszawskich ze sztandarami, stowarzyszeń i organizacyj społecznych.

Po nabożeństwie uformował się pochód, który przeszedł ulicami miasta i zatrzymał się przed domem, w którym zamieszkiwał i gdzie był aresztowany dyktator powstania Traugutt. W tym czasie delegacja weteranów z prezesem stowarzyszenia wzajemnej pomocy uczestników powstania weteranem Stankiewiczem udała się na Zamek, gdzie wręczyła P. Prezydentowi Rzeczypospolitej jubileuszowy **krzyż 70-lecia powstania styczniowego.**

Po przybyciu przed dom, gdzie zamieszkiwał Traugutt, p. Marszałkowa Piłsudska dokonała odsłonięcia tablicy pamiątkowej, poczem gen. dywizji Rydz-Śmigły wygłosił przemówienie. Po uroczystości odsłonięcia tablicy pochód przemaszerował do Belwederu celem złożenia hołdu p. Marszałkowi Piłsudskiemu. W tym czasie weterani zostali przyjęci przez p. Marszałka Piłsudskiego w otoczeniu rodziny. P. Marszałek w przeszło półgodzinnej pogawędce wypytywał weteranów o przejścia z ich życia, niezmiernie żywo interesując się ich przeszłością. Do Pana Marszałka przemówił prezes Stąnkiewicz w następujących słowach:

„Panie Marszałku, melduje ci się **oddział najstarszych żołnierzy Niepodległej Polski** i prosi o przyjęcie tego krzyża na **pamiątkę dzisiejszego święta,** które dzięki tobie możemy obchodzić w Wolnej Polsce. Wraz z tym krzyżem przynosimy ci zapewnienie naszego **żołnierskiego oddania** a nasze błogosławieństwo ojcowskie **niech sprowadzi na ciebie długie życie i zdrowie, tak bardzo potrzebne Ojczyźnie.** Każdy weteran pamięta dobrze, że zaszczytny mundur, który nosi, zawdzięcza tobie, Panie Marszałku, który **jesteś spadkobiercą naszej idei i tym szczęśliwym Wodzem, co tę ideę w czyn wprowadził. Bóg ci zapłać za Ojczyznę, panie Komendancie.**"

W zakończeniu uroczystości odbyło się zebranie w oficerskim Kasynie.

Król Jugosłowiański w Rumunji

Białogród 23. 1 (PAT). Król Aleksander wraz z królową Marją wyjechali do Sinaia z oficjalnemi odwiedzinami do króla Rumunji. — Królowi towarzyszy minister spraw zagranicznych.

Poeta-żołnierz roku 1863-go

Mieczysław Romanowski*)

Już w cichym dworku wiejskim w rodzinnym Żukowie śnił bohaterski sen o szpadzie, co jawił mu się raz po raz w dziecięcych marzeniach o husarzach skrzydlatych, padających na polu chwały śród oręża szczęku jakoteż w gorączkowych wizjach własnej chwały rycerskiej, którą w bitwie pod Józefowem za cenę młodego życia zdobyć było jego przeznaczeniem.

Wówczas także powoływał go do rzeczywistości złowrogi „brzęk kajdan" i wtórzące mu posępne echo „cichych pieśni żałoby", wznoszących się niby dymy ofiarne ku niebu z nieszczęsnej ziemi mogił i krzyżów.

Jedne i drugie też towarzyszami były mu wiernymi lat młodzieńczych, które w zupełności sprawie Ojczyzny złożył w ofierze, wcześnie, bo już w 19-tym roku życia chwyciwszy za lutnię, po to, ażeby ją w końcu w przeddzień zgonu na szablę zamienić i zaświadczyć po wszystkie czasy

„...nie słowem, lecz czynem,
„że niewyrodnym był ojczyzny synem"...

Dziecię ery po-listopadowej, wychowany na poezji trzech wieszczów, nie zatopił się — jak niejeden z jemu współczesnych — w mistycznych mrokach mesjanizmu. Nie odgrodził się też przepaścią marzenia od otaczającej go rzeczywistości. Poeta z powołania, stał się poetą rzeczywistości, którego życie było poezją prawdziwą, a poezja pobudką do czynu, błyskawicą, rozświetlającą mroki, gromem, zamącającym ciszę przed nadejściem burzy.

Z myślą o przyszłych losach ojczyzny i narodu zapatrzony w teraźniejszość, w bierność i w rezygnację społeczeństwa, w jego godzenie się z losem, on „przedburzowiec" dostrzegał wokół siebie li tylko złowróżbną ciszę. Więc już na progu swego zawodu w wierszu „Cisza" (1854) woła:

Hej, życia! hej, ognia! bo duszno nam tak
I wszystkie się drogi krzyżują nam wspak
I myśl nam odbiegła daleko... do nieba,
A jej tu, na ziemi, na ziemi potrzeba!

A ponieważ wie, że

...cisza nie wiedzie do celu, lecz wstecz!
Bo prawa odwieczne istnieją w naturze,
Że w życiu naprzemian są cisze i burze...

i że

..Kiedy skwar kwiaty do grobu już nagnie,
To chyba dziecina piorunów nie pragnie,

Więc też jako „posłannik" burzy staje przed narodem i uderzając w struny harfy, raz po raz „burzę" i „gromy" zwiastuje, których zbliżanie się przeczuwa, których pragnie, o które Boga kornie błagać będzie bo wie, że bez nich niemasz Polsce zmartwychwstania, a narodowi wyzwolenia....

Wyrzekłszy się własnego szczęścia (...„nie dla mnie blaski szczęścia świetne"...) „należną czynił wartę we śpiących duchów taborze" i grom po gromie rzucał w naród, a chociaż cierpiał, nie upadał na duchu, tylko korząc się przed Majestatem prosił o moc wytrwania i wiarę. Jako „grobów stróż" dzierżył straż i rozmodloną Polskę zaklinał, ażeby czuwała i „nieprzesłyszała", gdy „dzień" jej „błyśnie" i „anioł w błyskawicę rzuci krew z urny i w skrzydła uderzy".

A gdy usłyszysz, śpiesz na bitew pola
Orężem wrogom kreślić twoje prawa,
Trąć z mogił harfy żałobne Eola,
Za sztandarami wznoś radośne „sława"!
I walcz, pamiętna, że Bóg —czynów Bogiem!
Walcz Polsko, jak lew, na polach z twym wrogiem!
Lecz biada Tobie, gdybyś jak dewotka
W kościołach gromów przemodliła porę!
Tam niechybnie zniszczenie cię spotka,
I Bóg zostawi Cię, jak dziecko, chore
Klęczące we łzach na kościelnym progu
A tylko z modłów wierzące o Bogu.
Obcej Cię wończas poruczy prawicy,
Abyś w cierpieniach dorosła na męża.
Lecz nie — Ty czujesz hasło w błyskawicy,
Ty wiesz, że wkrótce czas dobyć oręża
I stanąć w polach, jak przed laty's stała.
O, czuwaj, Polsko, byś nie przesłyszała!

Męskiemi akordy rozdzwaniały się dźwięczne struny, chociaż niejednokrotnie krwawiło się serce naszego Tyrteusza, zapatrzonego w mroczne dale, z których wynurzało się ku niemu raz po raz widmo bliskiej śmierci.

Wezwaniem do boju, z wiarą w moc odradzającą czynu zbrojnego i posiewu krwi przelanej na polu bitwy, rozbrzmiewały w narodzie, burząc go z letargu, w jakim pogrążał się zwolna po przegranej roku 1931.

Ogniem najczystszej miłości Ojczyzny i pragnieniem poświęcenia się jej bez reszty gorzały aż do chwili, w której „nowa znajoma" „na polu bitwy" uśpiła serce naszego barda, wespół z wrażą kulą moskiewską składając na czole bohatera ostatni pocałunek, iżby zadość się stało jego wieszczym przeczuciom i dopełnić się mogło jedyne u naszych romantycznych poetów zespolenie życia z twórczością....

Adam Münnich.

---

*) Mieczysław Romanowski — utalentowany, dziś niestety prawie nieznany poeta roku 1863 który wierność hasłom, przez siebie głoszonym w poezjach, przypieczętował bohaterską śmiercią na polu chwały, urodził się 12 kwietnia 1834 roku w Żukowie na Pokuciu niedaleko Obertyna, wsławionego zwycięską bitwą hetmana Jana Tarnowskiego nad Wołoszą w roku 1531. Wychowany w patrjotycznej atmosferze domu rodzinnego, ukończył gimnazjum w Stanisławowie (r. 1852), poczem w uniwersytecie lwowskim odbył studja prawnicze.

Przyszły bohater walki o niepodległość już jako czternastoletni czwartoklasista zaciągnął się w 1848 roku do gwardji narodowej.

Zawód poetycki rozpoczął w roku 1853, ogłaszając w „Nowinach" lwowskich oraz w osobnem wydaniu (z 1854 roku) pierwsze utwory („Chorąży" — powieść poetycka, „Tymolech z Koryntu", „Młody lutnista", powieści poetyckie „Chart watażki" i „Śpiewak z oazy" oraz szereg wierszy lirycznych), które zwróciły powszechną uwagę na początkującego poetę. Wślad za niemi idą z kolei „Łużeccy" (powieść poetycka z czasów Michała Korybuta) i poezje liryczne, których liczba pod koniec życia poety obejmie zgórą 150 utworów.

Od roku 1857 życie upływa Romanowskiemu pomiędzy poezją, pracą w bibljotece Ossolińskich we Lwowie i działalnością obywatelską w tajnych organizacjach i komitetach przygotowujących powstanie narodu.

Wtedy to ukazują się najdojrzalsze utwory Romanowskiego jak „Dziewczę z Sącza" (1858) opow. mieszczańskie z czasów „potopu szwedzkiego, tragedja historjoficzna „Popiel i Piast" (1862) i w. in.

Na wieść o wybuchu powstania Romanowski postanawia przedrzeć się do szeregów Dnia 2 lutego schwytany przez Austrjaków dostaje się do więzienia. Odzyskawszy wolność, dnia 7 marca przedostał się przez granicę i wstąpił do oddziału Lelewela-Borelowskiego. Jako adjutant dowódcy zginął dnia 24 kwietnia 1863 w bitwie pod Józefowem.

Monopole państwowe przy pracy

Najbogatsze pokłady soli w Poznańskiem

W sejmowej komisji budżetowej odbyła się dyskusja nad monopolami państwowemi, których mamy w Polsce pięć: solny, tytoniowy, zapałczany, spirytusowy i loteryjny. Z referatu pos. Hutten - Czapskiego (BBWR) i dyskusji posłów i wyjaśnień wiceministra Jastrzębskiego dowiedzieliśmy się sporo ciekawych szczegółów, które niewątpliwie mogą zainteresować szerszy ogół społeczeństwa.

Dla wielu będzie, niewątpliwie, nowością to, co stwierdził referent Hutten-Czapski, że najbogatsze **pokłady soli posiadamy obecnie nie w Małopolsce, ale w Poznańskiem.** Leżą tam **miljony ton soli,** i Polska na długie wieki zabezpieczona jest w ten **niezbędny minerał.** Coprawda, nie możemy liczyć na to, by sól nasza stała się bardzo poważną pozycją w bilansie handlowym. Zaledwie 5 procent produkcji soli idzie **na eksport,** reszta — na spożycie wewnętrzne.

Niesłuszne były alarmy, jakie tu i owdzie rozlegały się w prasie na temat rzekomo katastrofalnego obniżenia się spożycia soli, w związku z ubożeniem ludności rolniczej. Spożycie soli wynosi w Polsce przeciętnie **10,81 kg.** Zbyt soli w r. 1931-32 spadł **tylko 3,5 procent.**

Monopol tytoniowy

Z referatu o **monopolu tytoniowym** dowiedzieliśmy się pocieszających wiadomości, że od r. 1930-go monopol nabywa **za 8 miljn. zł rocznie liści tytoniowych, produkowanych w kraju.** Monopol pokrywa już **35 procent** swego zapotrzebowania surowcem krajowym, i jest nadzieja, że pokrywane **będzie 60 procent** zapotrzebowania. Umiejętnie przeprowadzone próby i doświadczenia, prowadzone przez biuro uprawy państwowego monopolu tytoniowego, wykazały, że **w Polsce mogą być hodowane wysokie nawet gatunki tytoniu.** Rozszerzenie obszaru uprawy tytoniowej w Polsce może być **deską ratunku dla niejednego rolnika,** żadna bowiem roślina nie daje tak wysokich zysków brutto, (ok. 1000 zł z ha), jak tytoń.

Ilość hurtowni tytoniowych znacznie zmniejszono (w r. 1925-tym było ich 857, obecnie jest tylko 462), co dało monopolowi **poważne oszczędności.** Przystosowując się do konjunktury kryzysowej, monopol tytoniowy **dwukrotnie zniżył ceny swych wyrobów.**

Spożycie alkoholu spada

Z danych monopolu spirytusowego, zwolennicy abstynencji dowiedzą się z zadowoleniem, że konsumcja **alkoholu spada w Polsce.** Konsumcja legalna spadła z 59,8 miljn. litrów w r. 1922-23 na 25,3 miljn. w r. 1931-32, wynosi tedy obecnie na głowę zaledwie 0,81 litra, gdy przed wojną wynosiła całe 3 litry. Zmniejszenie ilości spożywanego alkoholu w Polsce, jak to słusznie zaznaczył wiceminister Jastrzębski, przypisać należy w znacznej mierze temu, że **kieliszek przestał być jedynym łącznikiem życia towarzyskiego w całem społeczeństwie.** Sport, życie społeczne i kulturalne wytwarzają nowe więzy towarzyskie, oparte na innych walorach, aniżeli w czasach ucisku i niewoli.

Monopol spirytusowy nie czyni, oczywiście, nic, by **podtrzymać spadającą konsumcję alkoholu.** Uwaga naszych władz monopolowych skierowana jest obecnie ku zwiększeniu konsumcji **spirytusu technicznego.** Obniżono znacznie cenę spirytusu skażonego. Propaguje się użycie kuchenek spirytusowych, jak również — mieszanek spirytusowo - benzynowych do celów napędowych.

Monopol spirytusowy, wbrew rozpowszechnianej opinji przeciwnej, **pracuje taniej, aniżeli produkcja prywatna.** W r. 1924 — przed wprowadzeniem monopolu — butelka wódki kosztowała 4 zł 50 gr, w czem koszta własne — 32 gr, akcyza 1 zł 38 gr, zaś — 2 zł 8 gr — zysk producentów, kupców, pośredników. Obecnie ta ostatnia pozycja wynosi tylko **1 zł 70 gr.** Monopol pracuje tedy taniej, aniżeli przemysł prywatny.

Tajne gorzelnictwo i zapałki

Ciemną stroną naszych stosunków w zakresie produkcji alkoholowej jest rozpowszechnienie **gorzelnictwa tajnego.** W r. 1932-gim wykryto 5.361 gorzelni tajnych. Stanowią one plagę nietylko dla dochodów Skarbu, ale i dla zdrowia ludności.

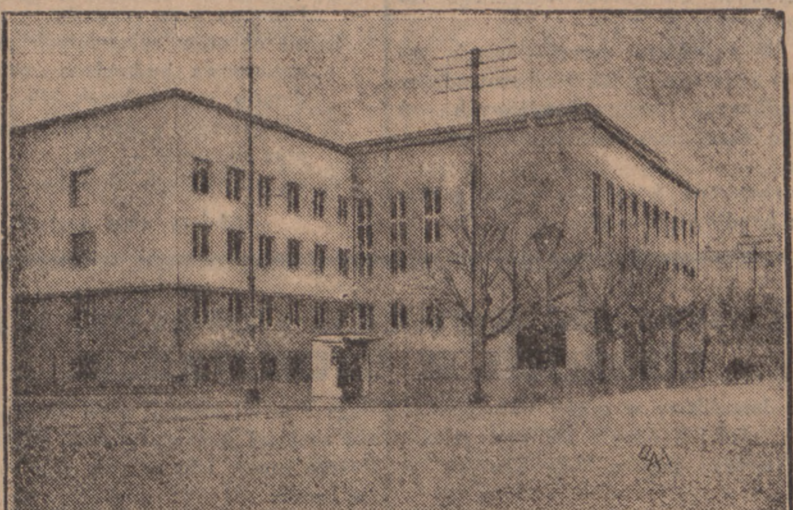
Jeśli gospodarka monopoli państwowych, tytoniowego, spirytusowego i solnego nie daje pola do poważniejszych zarzutów, nie można tego powiedzieć o **monopolu zapałczanym, dzierżawionym przez cudzoziemców.** Gdy inne monopole zniżyły ceny swych wyrobów, monopol zapałczany podniósł je przez zmniejszenie liczby zapałek w pudełku, mimo ogromnego spadku ceny drewna i innych surowców.

Rząd **będzie musiał wejrzeć w gospodarkę dzierżawców monopolu zapałczanego.** Odbiega się ona bowiem zbyt jaskrawo od tendencji naszych **monopoli państwowych,** które cechuje nietylko troska o przysporzenie dochodu Skarbowi, ale i o dobre zadośćuczynienie potrzebom publicznym.

Urlop Starosty Montwiłła

Jak się dowiadujemy, p. Wojewoda pomorski udzielił urlopu Staroście pow. działdowskiego. p. Montwiłłowi.

Nowy gmach Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie



Zdjęcie nasze przedstawia nowy gmach Izby Przemysłowo — Handlowej w Wilnie przy ul. Adama Mickiewicza. Gmach posiada wspaniałą salę na kilkaset osób, na parterze zaś mieścić się będzie nowopowstająca w Wilnie giełda zbożowo-towarowa i lniarska. W gmachu Izby mieścić się będzie ponadto wileński oddział P. K. O. oraz niektóre zrzeszenia gospodarcze.

O zniżkę cen artykułów budowlanych

Rujnująca gospodarka kartelu cementowego

Sprawa jaknajwydatniejszego wyzyskania tegorocznego sezonu budowlanego stanowi w chwili obecnej jedno z główniejszych zagadnień naszego życia gospodarczego. Zarówno ze względu na potrzebę dalszego złagodzenia klęski bezdomności jak i konieczność zatrudnienia jaknajwiększej ilości bezrobotnych. — Na tegoroczne budownictwo mieszkaniowe rząd, jak wiadomo, **wyznaczył większe kredyty.** Obecnie więc szczególną troskę czynników rządowych budzi sprawa jaknajoszczędniejszego i jaknajracjonalniejszego wykorzystania tych kredytów.

W związku z tem podjęta obecnie na szerszą skalę przez czynniki rządowe akcja zniżki cen wśród innych artykułów przemysłowych, obejmuje również — **artykuły budowlane.** — Dla osiągnięcia tego celu przedstawiciele rządu odbyli szereg konferencyj między in. z przedstawicielami zrzeszonych cementowni, którzy jednak zachowali stanowisko oporne, wobec czego rokowania narazie wyniku dodatniego nie dały.

W związku z tem dowiadujemy się, że zrzeszone cementownie mają aż nazbyt szerokie możliwości obniżenia cen swego artykułu. Wystarczy fakt, że przed skartelizowaniem tej gałęzi wytwórczości, cena 100-tu klg. cementu wynosiła 3 zł 75 gr, po utworzeniu kartelu zaś cena ta skoczyła odrazu ponad 8 zł za 100 kg, czyli do poziomu cen, pobieranych wówczas jedynie przez cementownie małe, posiadające przestarzałe urządzenie. Po pewnym czasie kartel cenę cementu podwyższył znowu do 9 zł 60 gr i na tym poziomie utrzymuje ją po dziś dzień, pomimo znacznej zniżki płac robotników, oraz poważnego zmniejszenia ceny surowców pomocniczych.

Jednocześnie z tych samych dobrze poinformowanych źródeł zwracają nam uwagę na fakt, że na ogólną ilość **19 zrzeszonych w kartelu cementowni, czynnych jest zaledwie pięć.**

Cementownie unieruchomione na skutek umowy kartelowej pobierają z kasy syndykackiej odpłaty, których wysokość w poszczególnych wypadkach sięga podobno miljona złotych rocznie.

Fakt ten dosadnie ilustruje **kosztowną i rujnującą gospodarkę, jaką prowadzi kartel cementowy,** opierając się jednocześnie słusznemu żądaniu, wysuwanemu przez sfery rządowe obniżenia cen do poziomu, przy którym mógłby ożywić się ruch w kierunku zarówno budownictwa mieszkaniowego jak i budowy dróg.

Ulgi celne

Na podstawie rozporządzenia, zamieszczonego w Dz. Ustaw Nr. 118 z dnia 31 grudnia 1932 r., wprowadzono ulgi celne na sadzeniaki, szproty wędzone i marynowane, makrele świeże, klipfisze suszone, śledzie solone, skóry wierzchnie baranie, sieci rybackie i maszyny do przeróbki lnu. Rozporządzenie powyższe obowiązuje do dnia 30 czerwca 1933 r.

Emigracja do Stanów Zjednoczonych

Najbliższy transport emigrantów do Stanów Zjednoczonych A. P. wyrusza z Warszawy w dniu 3 lutego r. b., w dniu 8 lutego zaś emigranci wyjadą z Gdyni na pokładzie statku „Pułaski".

Wobec tego, że następny transport wyjeżdża dopiero w dniu 15 marca r. b., emigranci, którym w terminie tym upływa ważność wiz amerykańskich powinni wyjechać transportem najbliższym. Dotyczy to również reemigrantów, posiadających „permity do reenter".

Gdynia — Sztokholm

W roku bieżącym na linji Gdynia—Sztokholm otrzymywane jest połączenie raz w miesiącu, a mianowicie statek „Rurik" odchodzić będzie około 28 każdego miesiąca. Należy zaznaczyć, że w miarę wzrostu ładunków przewidziane jest uruchomienie drugiego statku, który odchodziłby z Gdyni każdego miesiąca, t. j. około 14.

Losowanie papierów procentowych

W dniu 1 lutego r. b. odbędą się losowania następujących papierów procentowych: 3% premjowej pożyczki budowlanej i 10% pożyczki kolejowej. Również z dniem 1 lutego rozpocznie się płatność kuponów od 3% premjowej pożyczki budowlanej, 4% pożyczki dolarowej serji III i 10% pożyczki kolejowej.

Nowi pisarze hipoteczni w Warszawie

Z dniem 1 kwietnia r. b. zostali mianowani pisarzami hipotecznymi w Warszawie p. Mieczysław Świątkowski, emerytowany wiceminister sprawiedliwości, ostatnio pisarz hipoteczny w Łodzi oraz p. Jerzy Pilecki. P. Świątkowski został mianowany pisarzem hipotecznym na miejsce p. Anteckiego, zaś p. Pilecki na miejsce po p. Olewskim.

Kawowa afera

Polska Agencja Publicystyczna otrzymała wiadomość z Rio de Janeiro, że prezydent Narodowej Rady Kawowej w Brazylji p. Roquette Mauro Pinto otrzymał dymisję. Przyczyną tego był kontrakt na monopolizację sprzedaży kawy w Polsce, który to kontrakt zawarł p. Pinto z grupą holendersko-niemiecką „Hegoma" bez porozumienia z władzami polskiemi.

Czersk

— *Pożar.* Dnia 20 bm. o godz. 17,45 w zabudowaniu kupca Kunstla Gustawa powstał pożar, który zniszczył drewnianą szopę, większą ilość opału, oraz pewną ilość bielizny. Szkodę oblicza poszkodowany na około 5000 zł., zaś ubezpieczenie wynosi 4000 zł. Przyczyny pożaru narazie nie ustalono.

We wczorajszym numerze, w korespondencji z Gdyni p. t.: „O rozwiązanie problemów turystycznych wybrzeża", zniekształcone zostało nazwisko Naczelnika Wydz. Bezpieczeństwa Urzędu Wojewódzkiego, p. Jana Łepkowskiego, co niniejszem prostujemy, przepraszając go za mimowolną pomyłkę.

Dzieci pomorskie na „Heniusia"

Wzruszający list ze szkoły powszechnej

Poniżej zamieszczamy wzruszający do łez wiele wymowny list „dzieciach z Mokrego" (przedm. Torunia) z tego siedliska **największej nędzy, biedy i głodu,** dzieciach, które pragną się przyczynić do **uczczenia pamięci Żwirki i Wigury.**

Szanowna Redakcjo!

Dzieci moje, które przed kilku miesiącami tak gorąco obiecały zbierać grosze na uczczenie śp. Żwirki i Wigury, rzetelnie dotrzymały słowa.

Bardzo pilnie składały **swoje grosiki** „na Heniusia" ,jak mówiły, naprawdę grosiki, długo i stale, choć ciągle miały inne wydatki, to na Lopp, to do Drużyny Harc., to na zeszyty, to świadectwa itd., a dochody, więcej niż skromne.

Nieraz więc naumyślnie nic nie wspominałam o ich ulubionej zbiórce. Wtedy same przypominały mi o niej z wyrzutem: Proszę pani, czemu pani nie zbiera „na Heniusia"? Proszę zebrać dzisiaj! Dzieci, mówiłam, teraz nie macie zupełnie pieniędzy, musicie zbierać na świadectwa (np.). To nic, proszę pani, proszę i „na Heniusia" zbierać!

Skądże ta moja biedota miała owe grosiki ofiarne? Mają swoje przysłowia: Dla chcącego, niema nic trudnego, harcerka daje sobie radę w każdej sytuacji itp.

I jakże dawały sobie radę? — mówi jedna z dziewczynek. —

— Ja, proszę pani, zabawiłam dziecko znajomej pani. A ja poszłam jednej pani po zakupy. A ja zmyłam podłogę itd.

Największy datek, jaki raz otrzymałam, to było — 20 gr. Nie chciałam tak dużo przyjąć. Wtedy mała: Proszę, pani, wziąć koniecznie! Dostałam na imieniny — dodała z radością, że tak wiele może ofiarować...

Tak zebrały na ten cel sumę 5 zł., trochę przeze mnie zaokrągloną, zresztą według umowy. Suma to, jak na moje małe grono dzieci jest poważna, tem więcej, że w międzyczasie zakupiły też 50 samolocików im. śp. Żwirki i Wigury, aby je sobie powiesić bądźto w klasie, bądź w domu, chcąc mieć naszych bohaterów często na myśli.

Pamiętały i pamiętają też o Nich stale w swoich modlitwach wspólnych, odmawiając z przejęciem: Wieczne odpoczywanie. Załączam 5 zł.

Z poważaniem **H. W. wychowawczyni** kl. **V a, b. Szkoły Powszechnej Nr. 6 na Mokrem.**

Zeznania o obrocie, a zmienione stawki podatkowe

Komunikat Związku Zrzeszeń Gospodarczych w Toruniu

Ze względu na nadchodzący termin składania zeznań o obrocie za rok podatkowy 1932 oraz z uwagi na cały szereg zmian w zakresie stawek podatkowych, uważamy za wskazane dla orjentacji wszystkich sfer gospodarczych omówić dany problem, a mianowicie:

Do dnia 15 lutego 1933 r. należy złożyć pisemne zeznanie o obrocie, według ustanowionego wzoru a to odrębnie:

a) co do każdego oddzielnego zakładu, względnie przedsiębiorstwa handlowego, zaliczonego do kat. I i II przedsiębiorstw handlowych;

b) co do każdego oddzielnego zakładu, względnie przedsiębiorstwa przemysłowego, zaliczonego w taryfie do pierwszych pięciu kat. przedsiębiorstw przemysłowych.

c) co do każdego zajęcia przemysłowego, zaliczonego do kat I i II a) i b) zajęć przemysłowych;

d) co do każdego samodzielnego wolnego zajęcia zawodowego.

Przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe należące do kat. niższych, niż wykazane pod a) i b) niniejszego artykułu, mogą także składać zeznania o obrocie i w takim razie korzystają z następującego uprawnienia:

Jeżeli na poparcie wykazanego w zeznaniu obrotu płatnik wyraził gotowość przedstawienia ksiąg handlowych wraz z dokumentami i rachunkami, to władza podatkowa, względnie komisja szacunkowa, nie może ustalić obrotu odmiennie od zeznania, o ile księgi nie zostały uznane przez komisję za nieprawidłowe i za nierzetelne. Przy badaniu ksiąg ma prawo być obecny płatnik lub jego zastępca. — Nie przyjęcie obrotu wykazanego w księgach winno być protokólarnie stwierdzone i uzasadnione. Odpis tego uzasadnienia doręcza się płatnikowi.

Wobec takiego stanu rzeczy należy tą okoliczność w zeznaniu bezwzględnie stwierdzić.

Spółki akcyjne, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i inne przedsiębiorstwa, które na zasadzie swych statutów lub specjalnych przepisów są obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia właściwym organom, winny składać zeznania o obrotach wszystkich należących do nich zakładów, lecz każdego oddzielnie temu urzędowi skarbowemu, względnie tej izbie skarbowej, w której okręgu znajduje się siedziba zarządu spółki, względnie przedsiębiorstwa.

Stawki podatku przemysłowego od obrotu osiągniętego w roku 1932 wynoszą:

A. Przedsiębiorstwa handlu towarowego, czyli prowadzące handel towarowy oraz księgarnie, prowadzące prawidłowe księgi handlowe:

a) od obrotów, osiągniętych ze sprzedaży hurtowej 0,5%.

b) od obrotów, osiągniętych z wszelkiego rodzaju sprzedaży 1,5%.

c) od obrotów osiągniętych ze sprzedaży artykułów spożywczych pierwszej potrzeby 1%.

d) od obrotów, osiągniętych z dostaw dla instytucyj państwowych i samorządowych 0,5%.

zaś nie prowadzące prawidłowych ksiąg handlowych:

a) od obrotów osiągniętych z detalicznej i drobnej sprzedaży artykułów spożywczych pierwszej potrzeby 1%.

b) od obrotów osiągniętych z wszelkiego rodzaju sprzedaży 2%.

B. Przedsiębiorstwa skupu zawodowego, kat. I, II i III:

a) prowadzące prawidłowe księgi handlowe od obrotu wszelkiego rodzaju towarami 0,5%

b) nie prowadzące prawidłowych ksiąg handlowych od obrotu wszelkiego rodzaju towarami 2%.

c) kat. IV świadectw przemysłowych, zarówno prowadzące jak i nieprowadzące prawidłowych ksiąg handlowych od obrotu wszelkiego rodzaju towarami — 0,5%.

C. Przedsiębiorstwa komisowe oraz pośrednictwa handlowego — 4%.

D. Przedsiębiorstwa ekspedycyjne i przewozowe od wszelkiego rodzaju obrotu 1,5%.

E. Przedsiębiorstwa wydawnictw książek drukowanych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej:

a) prowadzące prawidłowe księgi handlowe 0,5%.

b) nieprowadzące prawidłowych ksiąg handlowych 2%.

F. Przedsiębiorstwa przemysłowe kat. I—VIII

a) od obrotów ze sprzedaży wydobytych surowców lub wyprodukowanych towarów krajowym przedsiębiorstwom przemysłowym zarówno opłacającym jak i nieopłacającym podatek przemysłowy. z wyjątkiem obrotów, osiągniętych ze sprzedaży artykułów, przeznaczonych na inwestycje, nabywającego przedsiębiorstwa oraz remonty — 1%.

b) od obrotów osiągniętych przez przedsiębiorstwa budowlane przy budowie domów mieszkalnych 1%.

c) od obrotów osiągniętych przez młyny oraz olejarnie — 1%.

d) od pozostałych obrotów — 2%.

(dalszy ciąg nastąpi).

Ceny orjentacyjne za świnie bekonowe
za czas od 21. do 27. I. 1933 r.

Komisja notowania cen przy Pomorskiej Izbie Rolniczej podaje następujące ceny orjentacyjne za świnie bekonowe loco stacja załadowania, obliczone na podstawie ostatniego notwania za bekony w Anglji, z uwzględnieniem kosztów przerobu, handlowych, transportu itp

Za świnie I klasy: o wadze od 85 do 95 kg zł. 70—72, za 100 kg żywej wagi.

Za świnie II klasy: o wadze od 80—85 kg oraz o wadze od 95 do 100 kg. zł. 66 do 68 za 100 kg. żywej wagi.

Uwaga: Świnie bekonowe są to świnie białe, pełnomięsne, nie zanadto przetłuszczone i nie uszkodzone.

Cena odnosi się do zwierząt nie napasionych.

Za świnie dostarczone bezpośrednio do bekoniarni ceny orjentacyjne są o 5% wyższe

Czy wiecie, że...

— W Paryżu odbędzie się w roku 1937 międzynarodowa wystawa sztuk i rzemiosł pod protektoratem rządu.

— W roku 1814 wyszedł pierwszy numer „Times'ów" londyńskich, drukowany na maszynie rotacyjnej wynalezionej przez Fryderyka Koeniga.

— W Pradze czeskiej wychodzą 1743 pisma perjodyczne, z których 316 poświęconych jest polityce.

Poświęcenie nowego gmachu Kasy Chorych w Grudziądzu

Jak już donosiliśmy w części wczorajszego nakładu ub. niedzieli odbyła się uroczystość poświęcenia nowego gmachu Kasy Chorych w Grudziądzu.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz, urzędów i społeczeństwa miejscowego, oraz przedstawiciel władz nadzorczych Kas Chorych, dyr. Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Poznaniu p. *Mańkowski* i kierownicy ekspozytur Kasy ze Świecia i Chełmna.

Uroczystość poświęcenia zagaił dyr. Kasy Chorych p. *Kucharski*, który w krótkich zarysach nakreślił historję nowego gmachu oraz działalność Kasy Chorych po *scaleniu Kas trzech powiatów tj. grudziądzkiego z miastem Grudziądz świeckiego i chełmińskiego*, zaznaczając, że jakkolwiek w chwili nabycia tego gmachu, celowość jego była dość problematyczną, to *dzisiaj po scaleniu tych Kas posiadanie tego gmachu, stało się rzeczą konieczną.* Przemówienie swe zakończył p. dyrektor Kucharski słowami, że wszystkie dzieła ludzkie należy zaczynać od Boga i w tej intencji prosi ks. radcę Partykę, aby zechciał łaskawie udzielić błogosławieństwa Bożego pracy, jaka w tym gmachu dokonywać się będzie.

Następnie zabrał głos ks. radca *Partyka* — wygłaszając dłuższe i piękne przemówienie, po którem dokonał aktu poświęcenia całego budynku.

Z kolei zabrał głos p. starosta *Niepokulczycki, składając w imieniu Wojewody Pomorskiego p. Kirtiklisa życzenia rozwoju tej tak bardzo potrzebnej w społeczeństwie instytucji.*

Jako dalszy mówca zabrał głos p. dyr. *Mańkowski*, który nakreślił działalność Kas Chorych a w szczególności działalność tych Kas w dobie dzisiejszego kryzysu.

W końcu zabiera głos prezydent miasta Grudziądza p. *Włodek*, składając życzenia w imieniu całego miasta.

Na zakończenie uroczystości poświęcenia — zaproszeni przez p. dyr. Kucharskiego — licznie zebrani zwiedzali nowy gmach Kasy Chorych.

Wielkie zebranie kupiectwa w Chojnicach

W ubiegłą środę odbyło się zebranie Towarzystwa Kupców Samodzielnych w Chojnicach. Zebraniu przewodniczył p. prezes Kaźmierski, witając przybyłego, z Centrali Zw. Towarzystw Kupieckich na Pomorzu p. wicedyrektora Niewiakowskiego, który wygłosił specjalnie aktualny referat pt.: „Bastjon handlu pomorskiego w ogniu kryzysu". Referent omówił cały szereg doniosłych zagadnień gospodarczych. W dyskusji nad referatem zabierali głos pp.: Kaźmierski, Kądziela, Kwasigroch, Byczkowski, Kaleta, Renke i inni. Wszelkich wyjaśnień udzielał prelegent. W dalszym ciągu zebrania omawiano sprawę składek na rzecz bezrobocia. Towarzystwo Kupców Samodzielnych w Chojnicach ponosi najwięcej świadczeń ze wszystkich organizacyj lokalnych, opodatkowując się w wysokości 400 zł. miesięcznie.

Następnie dokonano wyboru do komisji cennikowej, do której weszli pp.: Kwasigroch, Richter i Urban.

Do Sekcji bławatników wybrano pp. Bączkowskiego, Rudnika i Renka. Następnie omawiano szeroko sprawę zaprowadzenia w przedsiębiorstwach księgowości handlowej. Po omówieniu całego szeregu spraw lokalnych, zamknął prezes Kaźmierski zebranie.

W walce z uporem ludzkim

Człowiek z natury rzeczy jest wygodny. Niechętnie porzuca zwyczaje, do których przywykł w ciągu wielu lat, a to poprostu z lenistwa, które każdemu człowiekowi w mniej lub więcej rozwiniętym stopniu jest wrodzone. Mówimy tutaj o lenistwie w znaczeniu prawa natury, w znaczeniu prawa bezwładności z fizyki. Prawu temu podlega także człowiek na równi z wszystkiemi martwemi przedmiotami. Prawo to wyjaśnia poniekąd, dlaczego człowiek z uporem, godnym lepszej sprawy, trzyma się zwyczajów niepraktycznych, narażających go często nawet na zbyteczne koszty.

Do kategorji tych zwyczajów należy zaliczyć palenie papierosów z ustnikiem zamiast tańszych, a równocześnie lepszych papierosów bezustnikowych. Że papierosy bezustnikowe mimo tańszej ceny muszą być lepsze od papierosów ustnikowych w tej samej cenie, musi przekonać każdego następujący jaskrawy argument.

Bardzo wielu palaczy wyrabia sobie samym papierosy, kupując luźny tytoń i tutki. Mniejszy procent natomiast palaczy kręci sobie papierosy, posługując się tylko bibułką. Cena bibułki w porównaniu z ceną tutek jest tak minimalna, iż prawie nie zaważa na szali ceny w ten sposób sporządzonego papierosa, — podczas gdy używanie tutek przedraża papierosy własnego wyrobu o około 50 gr. na 100 sztukach. Zamiast wydawać te pieniądze na tutki, racjonalniej byłoby, co każdy musi przyznać, zużyć je na lepszy tytoń. Tak czyni Monopol Tytoniowy, obracając uzyskaną wskutek zaoszczędzenia tutek i wskutek tańszej produkcji nadwyżkę na stosowanie do papierosów bezustnikowych lepszych gatunków tytoniu. Ile zaś Monopol Tytoniowy zaoszczędzić musi, jeśli w produkcji swojej będzie mógł przerzucić się na papierosy bezustnikowe, można sobie łatwo wyobrazić, zważywszy, ile zaoszczędza palacz na setce swoich domowych papierosów i jaką cyfrą miljonową wyraża się produkcja fabryczna Monopolu Tytoniowego.

T. M.

Tuchola

— Strzelcy przy pracy. Dnia 21 bm. odbyło się w Świetlicy walne zebranie Oddziału Z. S. w Tucholi. Zebranie zaszczycił swą obecnością starosta powiatowy p. Hryniewski z żoną, zast. starosty p. Mroczkiewicz i prezes Zarządu powiatowego ob. Adamowicz.

Na wstępie ref. wych. obywatelskiego uczcił krótkiem przemówieniem pamięć bohaterów walk o niepodległość z r. 1863 i odczytał fragment z rozprawy Józefa Piłsudskiego pt. „22 stycznia 1863". Następnie przystąpiono do omówienia spraw organizacyjnych. Jako nowego członka przyjęto ob. Theisa. Sprawozdanie z pracy w r. 1932 złożył wiceprezes ob. Warczak. Po reorganizacji, dokonanej w maju ub. r. Oddział rozpoczął bardzo intensywną pracę i stanowi obecnie zwartą kadrę. — Zamierzenia, które Zarząd wysunął na rok 1932, zostały w zupełności osiągnięte.

Sprawozdanie kasowe przedstawił ob. Wellmann, ob. Szlachcikowski zobrazował prace nad wyszkoleniem wojskowem, a ob. Nowaczyk omówił wyniki pracy w Świetlicy. Zajęcia świetlicowe odbywają się w środy i soboty. W planie pracy uwzględniano przedewszystkiem wychowanie obywatelskie, realizowane według materjału nadsyłanego z Zarządu Okręgu. Pogadanki wygłaszali ob. prof. Danek, prof. Pawłowski, prof. Paternowski i ref. wych. obyw. Oddziału. Śpiewem kierował ob. Warczak. W świetlicy przeprowadzono dwa turnieje warcabowe, zorganizowano dwie uroczystości: na dzień 11 listopada i 29 listopada. W programie pracy na rok 1933 przewidziane jest zorganizowanie Rodziny Strzeleckiej.

Nad sprawozdaniami wywiązała się ożywiona dyskusja, w wyniku której udzielono Zarządowi absolutorjum i na wniosek zast. starosty ob. Mroczkiewicza uchwalono jednomyślnie wyrazy uznania dla Zarządu za owocną pracę.

Zkolei przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Wybory przeprowadził ob. Suchomski. Skład Zarządu pozostał ten sam, co w roku zeszłym, mianowicie: prezes — ob. Rychlewski; wiceprezesi — ob. Warczak i Jessa; sekretrz — ob. Piotrowski Konstanty; zast. sekretarza — ob. Pryll Edwin; skarbnik — ob. Nowak Wincenty; zast. skarbnika — ob. Wellmann. Funkcje komendanta sprawuje ob. Szlachcikowski, referenta wych. obyw. i kierownika świetlicy — ob. Nowaczyk, referenta wych. fiz. — ob. Mierzwicki.

Na zakończenie p. starosta Hryniewski wygłosił przemówienie, w którem wskazał na znaczenie organizacji strzeleckiej w życiu Państwa. O konieczności przygotowania kobiet do pracy państwowej mówiła p. starościna Hryniewska, a ob. dyr. Adamowicz naszkicował plan pracy na rok bieżący. Na znak iż Strzelcy w każdej chwil gotowi są stanąć w obronie Państwa, odśpiewano wspólnie pieśń „Hej strzelcy wraz".

Brodnica

— Z Rady Miejskiej. Na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej dokonano wyboru prezydjum Rady. Przewodniczącym wybrano p. magistra Stankowskiego, zastępcą p. dyr. dr. Malickiego, sekretarzem p. Psutego. Po przyjęciu protokółów rewizji i wyborze członków poszczególnych komisyj, uchwalono dodatek poborowy w wysokości 20 procent do państwowych opłat od patentów akcyzowych.

Następnie dokonano wyboru zastępcy burmistrza, którym obrano p. dr. Ronowskiego.

Na wniosek p. Mojżesza uczczono przez powstanie dzień 18 stycznia jako rocznicę wkroczenia wojsk polskich do Brodnicy.

Wnioski pp. Radzimińskiego i Mojżesza w sprawie zniżenia opłat za światło i w sprawie pozostawienia Sądu Apelacyjnego w Toruniu załatwiono w ten sposób, iż pierwszy przekazano Komisji elektrowni do załatwienia zaś za drugim oświadczono się zgodnie za wnioskiem.

Pruszcz Pomorski

— Nowy oddział Zw. Strzeleckiego. Ostatnio odbyło się zebranie organizacyjne Zw. Strzeleckiego. Do zarządu weszli ob.: Chabowski Bronisław, prezes; Szedler Aleksander zastępca prezesa; Kruczyński Bronisław, sekretarz; zast. sekretarza Ślimak Józef, skarbnik Piłat Alfons, referent oświatowy Grzeszczyk Józef, kierownik szkoły z Gołuszyc, komendant ob. Rapicki Antoni, zast. komendanta Kostecki, patron Ruszkowski Józef. Oddział liczy 31 członków. Ćwiczenia odbywają się w wtorki i soboty każdego tygodnia, a wykłady oświatowe w środy każdego tygodnia w sali Seidla Konrada honorowego członka oddziału. Na szczególne uznanie zasługuje ob. Chabowski Bronisław, który dołożył dużo starań przy zorganizowaniu Związku Strzeleckiego.

KRONIKA

Środa 25 stycznia

TORUŃ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Wtorek Tymoteusza
Środa Nawróc. św. Pawła

— **Stan wody w Wiśle z dnia 23. 1.:** Zawichost +0.98; Warszawa +0.76; Toruń +0.33 Fordon +0,16; Chełmno +0.18; Grudziądz +0.02; Korzeniewo +0.42; Piekło —0.57; Tczew —0.68; Einlage +2.00; Schiewenhorst +2.26.

— **Dyżur aptek:** W śródmieściu — „Radziecka“ Szeroka, na Bydgoskiem — „św Anny“ Mickiewicza 98; na Mokrem — „Pod Łabędziem“ Kościuszki 15.

REPERTUAR TEATRU:

Wtorek 24 bm. godz. 20 „Żołnierz królowej Madagaskaru“.
Środa 25 bm. godz. 20 „Moja panna Mama“.
Czwartek 26 bm. godz. 20 „Żołnierz królowej Madagaskaru“.

REPERTUAR KIN:

Mars — „Congorilla“.
Światowid — „Upadek Zuzanny Lenox“.
Palace — „Głos serca“.
Lux — „Kismet“ (Żebrak z Bagdadu).
Corso — „Ułani, Ułani, Chłopcy malowani“

Z miasta

— **Osobiste.** W kościele garnizonowym w Grudziądzu pobłogosławiony został związek małżeński p. por. Czesława Dratwy z I-go baonu balonowego w Toruniu z p. Franciszką Tuptanowską.

Młodej parze serdeczne „Szczęść Boże“.

— **Odczyt francuski w Stowarzyszeniu Polsko-Francuskiem w Toruniu.** W środę 25 stycznia br. odbędzie się w auli Szkoły Powszechnej przy ul. Prostej (wejście z ul. Jęczmiennej) odczyt francuski „En quoi consiste le Comique et particulièrement le Comique de Molière“. Początek odczytu punktualnie o godzinie 20. (85

— **Towarzystwo Restauratorów na m. Toruń i okolicę** przypomina członkom, że w środę dnia 25 bm. o godz. 4 popołudniu odbędzie się w sali Strzelnicy przy ul. Przedzamcze Nr. 15 w lokalu p. Marjana Koplińskiego doroczne walne zebranie. Pp. członków Zarząd prosi o liczny udział.

— **Wale zgromadzenie Kasy Oszczędnościowo-Pożyczkowej przy Stowarzyszeniu Urzędników Państwowych Rzplitej Polskiej Koło w Toruniu** odbędzie się dnia 1 lutego rb o godz. 18 w Kasynie Urzędniczem. Na porządku obrad: sprawozdanie Zarządu: a) prezesa, b) sekretarza, c) skarbnika; sprawozdanie i wnioski komisji rewizyjnej; wnioski Zarządu (podział zysków, zmiana statutu etc); wybór Zarządu i wolne wnioski. Prezes Rady Nadzorczej (—) Dr. Bełtowski. (122

— **Zgony.** Dnia 23 bm. zmarli w Toruniu Edmund Piasecki ur. 1916; Danuta Petrowicz ur. 1932; Zofja Olszewska z Wojciechowskich ur. 1899; Jan Kowalkowski ur. 1892 r.

Na białym czworoboku

Kino Palace — Głos serca.

Niezmiernie oryginalny polski film „Paramounta“ z szarego życia Polonji amerykańskiej, wzbudzić winien wysokie zainteresowanie naszej publiczności. Gra artystów polskich nie stoi wprawdzie na poziomie wysokiej sztuki, niemniej odtwarza wiernie lokalne środowisko z poza oceanu, a pani Grabowska ma uroczy głos i dużo ekspresji dramatycznej. Pyszny jest Stefek Rogulski w roli łobuza i odnalezionego ukochanego synka znakomitej śpiewaczki. (Zm.).

Głodowe pobory pracowników miejskich nie mogą ulec dalszej obniżce

Rozpaczliwa sytuacja urzędników miejskich

Jedną z najważniejszych spraw, objętych porządkiem obrad rocznego walnego zebrania Związku Zawodowego Pracowników Miejskich w Toruniu, była kwestja zamierzonego zniesienia 15 proc. dodatku komunalnego, pobieranego dotychczas przez pracowników miejskich.

W dyskusji wskazywano **na rozpaczliwe wprost położenie pracowników miejskich**, pobierających i tak już głodowe wprost pobory. Dalsze obniżenie poborów musiałoby odbić się ujemnie na wydajności pracy, gdyż sytuacja materjalna, kłopoty i niedostatek w rodzinie absorbuje całkowicie uwagę pracownika, a co gorsza, **nie pozwoliłaby urzędnikom wywiązać się z zaciągniętych długów** i tem samem wpłynęłaby ujemnie na prestiż urzędnika, na utratę kredytu moralnego i materjalnego.

W wyniku obszernej dyskusji uchwalono jednomyślnie tekst memorjału, który wręczony zostanie p. Wojewodzie pomorskiemu.

Należy żywić nadzieję, że słuszne postulaty pracowników miejskich znajdą u czynników miarodajnych zrozumienie i poparcie.

W drugiej części walnego zgromadzenia omawiano sprawy organizacyjne i sprawozdawcze.

Ogólny pogląd na całokształt działalności Związku w roku ubiegłym dał w swem obszernem sprawozdaniu prezes p. inż. **Roth**. Podkreślił przepis w swem sprawozdaniu, że działalność Związku skupiała się przedewszystkiem na płaszczyźnie samopomocy, a wpłynęła na to ciężka sytuacja, spowodowana kryzysem materjalnym samorządów w jakiej znaleźli się urzędnicy miejscy. O wywiązaniu się Zarządu w tym względzie z swych zadań świadczy obrót kasy pożyczkowej, który w roku ub. wynosił około 60.000,— zł.

Po wysłuchaniu i przyjęciu do wiadomości sprawozdań Zarządu i komisji rewizyjnej udzielono zarządowi absolutorjum.

Po krótkiej przerwie dokonano wyboru nowego zarządu w skład którego weszli: inż. Ferd. **Roth** — prezes, p. Damian **Lipski** — wiceprezes, p. **Lendzion** — sekretarz, p. **Szatkowski** — zast. sekr., p. **Rozwadowski** — skarbnik, p. Stan. **Dejewski** — **zast. skarbnika**, p. **Krajewski** — bibljotekarz, p. **Wanka** — zast. bibljot., pp.: **Andruszkiewicz**, Ant. **Drążkowski** i **Kalwasiński** — ławnicy.

Omówieniem szeregu spraw drobniejszych zebranie zakończono.

Obradom przewodniczył p. **Mańkowski**, protokół prowadzili pp.: **Suchocki** i **Szatkowski**.

Ogólno-polski kongres muzyki kościelnej odbędzie się w Toruniu

Protektorat objął J. E. Ks. Biskup Okoniewski

Z okazji 700-lecia miasta odbędzie się w Toruniu w dniach 5 i 6 czerwca br. **ogólno-polski kongres muzyki kościelnej**, oraz III zjazd Pomorskiego Związku Kół Śpiewaczych pod protektoratem J. E. biskupa **dr. Okoniewskiego.**

Dnia 4 czerwca o godz. 10,30 odbędzie się w farze Św. Jana nabożeństwo pontyfikalne, w czasie którego kazanie wygłosi ks. prof. Feicht z Warszawy.

Otwarcia III-go ogólno-polskiego kongresu muzyki polskiej dokona protektor zjazdu J. E. ks. biskup **dr. Okoniewski.**

Dnia tego nastąpi również otwarcie III zjazdu Pom. Zw. Kół Śpiewaczych.

W godzinach popołudniowych odbędą się popisy konkursowe chórów okręg. P. Z. K. S. w parku „Cegielnia“.

W drugi dzień Zielonych Świąt dnia 5. 6. odbędą się w Teatrze Miejskim popisy konkursowe chórów (Klasa A. i B. o palm zwycięstwa.

W dn. 6. 6. program obejmuje recitale organowe i wykłady z dziedziny muzyki kościelnej.

Zgłoszenia udziału należy nadsyłać do dn. 15 lutego br. pod adresem p. radcy Makowskiego Toruń, Szeroka 2.

Ciekawa impreza sportowa

Pierwszy bieg narciarski w Toruniu

W poniedziałek, dnia 30 bm. odbędą się w Toruniu pierwsze zawody narciarskie— **Bieg narciarski, (płaski) na trasie 12 kilometrów.**

Pierwszych 5-ciu narciarzy otrzyma nagrody i dyplomy. Start zawodników odbędzie się przed teatrem miejskim o godz. 15-tej.

Zbiórka o godz. 14,45. Czas minimalny do osiągnięcia dla wieku 21—34 lat — 1 godz. 32 min.

Zawodnicy, którzy nie będą posiadali zaświadczenia lekarza nie będą dopuszczeni do zawodów. Badania lekarskie odbywają się stale w Okręgowym Ośrodku Wychowania Fizycznego od godz. 19—21-ej w poniedziałki, środy i czwartki dla panów — oraz wtorki i piątki dla pań.

O ile warunki śniegowe nie będą odpowiednie w dniu 30 stycznia br., wówczas zawody odbędą się w innym terminie. W zawodach udział brać mogą zawodnicy stowarzyszeni. Zgłoszenia przyjmuje Okręgowy Ośrodek Wychowania Fizycznego do dnia 29 bm.

Wyniki zaliczone będą do P. O. S. Ciekawa ta impreza sportowa wywołała zrozumiałe zainteresowanie.

Zebranie Komitetu Budowy Ośrodka Sportów Zimowych

W myśl uchwały ostatniego zebrania Komitetu Budowy Okręgowego Ośrodka Sportów Zimowych w Borkowie Kartuskiem, oraz z powodu zupełnego wykończenia budowy schroniska, zwołuje się zebranie Komitetu **na dzień 29 bm. na godz. 10 w schronisku w Borkowie Kartuskiem.**

Na porządku dziennym — sprawozdanie z prac budowy schroniska i stanu finansowego, sprawa regulaminów schroniska, ustalenia terminu i programu poświęcenia schroniska itd.

Na powyższe zebranie będzie można pojechać wagonami turnusowemi bezpośrednio z Torunia do Borkowa Kartuskiego w sobotę, dnia 28 stycznia. Odjazd z Torunia dworzec Przedmieście godz. 15,03, — przyjazd do Borkowa około godz. 22 (odjazd z Bydgoszczy 17.31). Na miejscu zapewnione będą nocleg oraz wyżywienie. Wyjazd z Borkowa wagonów turnusowych w drogę powrotną w niedzielę dnia 29 bm. w godz. wieczornych (około godz. 20).

A jednak rowery nadal kradną!

Mimo pochwycenia i unieszkodliwienia całego szeregu szajek złodziei rowerów, mimo pilnego nawoływania do większej czujności, rowery nadal giną. Ostatnio skradziono rower Antoniemu Zabieralskiemu z Zarośla Cienkiego na ul. Chełmińskiej z przed pewnego sklepu mąki.

Mróz, wiatr i śnieg

Przewidywany przebieg pogody w dniu 23 stycznia br.

Rano pochmurno, miejscami drobne opady śnieżne, nocą i nad ranem możliwe przejaśnienia. Nocą dość silny, w dzień umiarkowany mróz. Słabe wiatry północne i północno-wschodnie.

Z Teatru

— **„Żołnierz królowej Madagaskaru“.** Dziś we wtorek dnia 24 bm. o godz. 20 pełna pogody i humoru krotochwila St. Dobrzańskiego pt. „Żołnierz królowej Madagaskaru“, która dzięki przezabawnym sytuacjom wywołuje salwy śmiechu na widowni. Wykonawców pp St. Jaworskiego, Lemanówną, Mirską-Zarembinę, Porebską, Małkowską, Łuczycką, Ilcewicza, Glińskiego, Jejdego, Cornobisa, Mrożewskiego, Kruglowskiego i innych publiczność darzy rzęsistemi oklaskami.

W środę dnia 25 bm. o godz. 20 lekka komedja w 3 aktach L. Verneuila pt „Moja panna Mama“ w wykonaniu pp. J. Porębskiej, Jaworskiego, Lenczewskiego i innych.

Kawalerowie orderu „Virtuti Militari“ uczestnikom Powstania Styczniowego

W dalszym ciągu na dar honorowy dla uczestników powstania styczniowego złożyli datki kawalerowie orderu „Virtuti Militari“ z Torunia: pp. gen. brygady Maksymowicz Raczyński Włodzimierz 10 zł; ppłk. Matzenauer Karol 10 zł; płk. Gnoiński Michał 10 zł; mjr Bednarski Władysław 10 zł; mjr. Zaremski Jan 10 zł; mjr. Kaliszek Władysław 10 zł; mjr. Żółkiewski Antoni 10 zł; ppłk. Lewandowski Zygmunt 10 zł; n. f. p. Chmielewski Leon 10 zł; ppłk. Gorczyński Eustachy 10 zł; mjr. Peristy Edward 10 zł; kpt. Laskowski Franciszek 10 zł; kpt Gustowski Jan 10 zł; chor. Burian Zbigniew 10 zł; st. sierżant Sroka Stefan 5 zł; mjr Hrebenda Stanisław 10 zł; por. Kwitowski Edward 5 zł; mjr. Gilewicz Juljan 10 zł; kpt. Benc Kazimierz 10 zł; kpt. Rudkowski Roman 10 zł; chor. Dittmer Władysław 10 zł; mjr. Kleiber Józef 10 zł; st. ogn. Kaczmarek Albin 5 zł; ogn. Izydorczyk Franciszek 3 zł; płk. Maleszewski Stefan 10 zł; ppłk. Zimmer Edmund 10 zł; kpt. Starzyński Stefan 10 zł; st. sierż. Czerwiński Jan 5 zł; płk. lek dr. Sokołowski Tadeusz 10 zł; ppłk. Baran Kazimierz II 10 zł; kpt. Grocholski Karol 5 zł; płk. dypl. Abraham Roman 50 zł; mjr. dypl. Jabłoński Witold 10 zł; kpt. dypl. Grudniewicz Wacław 4 zł; rotm. Iznoskoff Aleksander 10 zł; por. Godlewski Wacław 10 zł; mjr. dypl. Berek Jan 10 zł.

Ogółem złożono **372 zł**, które przekazano na konto daru honorowego dla uczestników powstania w PKO.

Z Urzędu Stanu Cywilnego

W czasie od 8—14 stycznia zgłoszono następujące urodzenia: Franciszek Musiałowski, urzędnik Wydz. Pow., syna; Bronisław Grużlewski, rob., c.; Leon Szupryczyński, rob., s.; Józef Ossowski, kapral, córkę; Aleksy Derebecki, st. zwrotn., córkę; Jan Stocki, cieśla, córkę; Franciszek Miklaniewicz, woźny, córkę; Edward Kawicki, biural., syna; Jan Tęgowski, kupiec, syna; Mojżesz Jakubowicz, kupiec, syna; Bolesław Cichocki, urz. sąd., syna; Bronisław Cyrankowski, kowal, córkę; Jan Makowski, elektromonter, córkę; Józef Lisiński, maszynista, syna, Franc. Bała, wicepr. syna; Ant. Kowalkowski, kołodziej, córkę; Alfons Czarnecki, obuwnik, córkę; Ant Woźniak, zwrotniczy, córkę; Leon Ignatowski, robotnik, syna; Jan Garsztka, sierż., córkę; Władysław Wachaczewski, plut., syna; Bogdan Gordon, bankowiec, córkę. Nieślubnych — dziewcząt 3.

Miłe złego początki...

Zaczęło się od hulatyk, a skończyło w więzieniu

Był cichym, obowiązkowym pracownikiem. Z zadań swych wywiązywał się ku całkowitemu zadowoleniu swych przełożonych, zyskując w krótkim czasie pełne ich zaufanie. Po kilku latach awansuje jako najgodniejszy i najzdolniejszy na kierownika administracji jednej z bydgoskich spółdzielni mleczarskich. Pokaźna pensja umożliwia panu kierownikowi, jego żonie i dziecku byt dostatni, wygodny, bez mała burżuazyjny.

Znajomi mówili o nim, że rodził się w czepku, przyjaciele — że zasłużył całkowicie na „dobry los". I byłby dożył w dosycie i spokoju późnej starości, pociechy z dziecka i wnucząt, gdyby ni stąd ni zowąd nie począł wyzywać owego sprzyjającego mu losu. Ku zdziwieniu i zaniepokojeniu rodziny, przyjaciół i przełożonych w spokojnym, poważnym i statecznym tym człowieku zaszły nagle przed czterema laty dziwne przeobrażenia.

Tak zwane piękno życia poczęło go nęcić. Kabarety, hulanki nocne, karty i seanse alkoholowe brały go coraz bardziej żywiołowo w jasyr. Zaniedbywał pracę, dniami włóczył się senny i ociężały, w domu stawał się gościem, niecierpliwiła go nawet tak przezeń ubóstwiana córeczka. „Zachodziła w głowę" żona, to samo czynili koledzy i podwładni utracjusza — lecz nic wykoncepować nie zdołali. Wszelkie zaklęcia, perswazje i prośby puszczał mimo uszu, oddając się duszą i ciałem ponętom doczesności.

Są one jednak bardzo kosztowne i przekraczają o wiele możliwości hedonistyczne, jakie osiągnąć można nawet pensją dyrektorską. I tu już dalsze ogniwo grzechu. Droga najmniejszego oporu etycznego. Tenże człek o szlacheckiem nazwisku i zdawałoby się szlacheckiej duszy poczyna w ordynarny sposób kraść, przywłaszczać sobie wpływy przedsiębiorstwa, w którem pracuje i które całkowicie mu zaufało, pocieszając i mamiąc siebie, że tylko „pożycza".

Odtąd toczą się już występki lekkoducha z szybkością lawiny. „Pożyczki" urastają w kilku miesiącach do sumy kilkudziesięciu tysięcy złotych, wystawność życia wykolejeńca przybiera na sile, podpada przełożonym. Nagła rewizja ksiąg ujawnia całą zgrozę moral insanity „miłośnika" urody bytu. Stanął na krawędzi przepaści. Czując niepewny grunt pod nogami, zostawia żonę i dziecko na łasce losu, a sam zmyka do Warszawy. Tam udaje się uzyskać nie mniej intratną posadę nota bene pod fałszywem nazwiskiem. Zdawałoby się, że zmitygował się, nawrócił ze złej drogi, że rozpocznie nowe życie. Niestety pociąg ku złym przywarom jest silniejszy u ludzi pozbawionych hamulców etycznych od wyrzutów sumienia, nakazów rozumu. Zdobywszy na nowym swym posterunku warszawskim uznanie swych przełożonych i ich zaufanie, nie omieszkał wkrótce nadużyć go. Życie nocne w stolicy zbyt jest piękne, by pokusom jego mógł się ostać. Sprzeniewierza i w Warszawie kilkanaście tysięcy złotych. Sprawka się wydaje, dowcipniś zamierza czmychnąć i w chwili gdy wsiada do pociągu gdańskiego zostaje aresztowany.

Na rozprawie sądowej zmuszają gagatka do odkrycia przyłbicy. Okazuje się, że jest „dobrym numerkiem", poszukiwanym listami gończemi przez władze bydgoskie. Do swych występków przyznaje się szczerze, otwarcie bez cienia skruchy. Odsiaduje w więzieniu warszawskiem 8 miesięcy, poczem pod eskortą nie tyle honorową ile przymusową szupasują kawalarza do Bydgoszczy, gdzie go onegdaj poproszono o zajęcie miejsca na ławie oskarżonych.

Nie wypierał się niczego, ba — wybębnił sprawki, których akt oskarżenia nie zawierał

— Obiecuje pan poprawę? — pyta sędzia

— Czyż to człowiek może za siebie ręczyć? — odpowiada pytaniem, krasząc je jednocześnie najcyniczniejszym ze swych uśmiechów.

Imć pan Feliks Kurpisz-Kurpiński, bo nim właśnie jest osoba naszej smutnej opowieści — skazany został na półtora roku więzienia.

25-lecie Kółka Rolniczego w Drzycimiu pod Świeciem

W dniu 15 stycznia rb. Kółko Rolnicze Drzycimie pod Świeciem obchodziło uroczyście swój 25 letni jubileusz.

Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem w kościele parafjalnym, poczem uczestnicy obchodu udali się pochodem z orkiestrą i sztandarami organizacyj miejscowych i zamiejscowych na salę do lokalu p. Szramke na jubileuszowe zebranie Kółka.

Zgromadziło się około 300 osób, w tem przedstawiciele władz wojewódzkich i powiatowych oraz różnych instytucyj i organizacyj społecznych, a więc starosta powiatowy p. Stanisław Krawczyk reprezentujący p. Wojewodę, inspektor PTR, p. Kociurski, reprezentant Zarządu Głównego i Dyrekcji PTR p. dyr. Jagła przedstawiciel Pom Izby Rolniczej i prezesa Powiatowego PTR, ks. proboszcz Marcelj Borszyński z ks. wikarym, komendant PP, członkowie zarządów i władz nadzorczych miejscowych spółdzielni delegacje okolicznych Kółek Rolniczych, wreszcie członkowie Kółka i ich rodziny.

Zebraniu przewodniczył długoletni i zasłużony prezes Kółka p. Hubert Kruczkowski.

Następnie przeczytane zostały 2 protokóły zebrań Kółka: 1-go założycielskiego z 29 12 1907 roku, oraz ostatniego tj. z grudnia 1932 r które okazało się porządkowem 237 zebraniem.

Zarys historji Kółka odczytał wiceprezes p. Ratkowski, poczem zabrał głos p. prezes Kruczkowski.

Intencją założycieli Kółka w Drzycimiu było zbudowanie takiej organizacji społeczno-zawodowej, która zdołałaby przeciwstawić się organizacji niemieckiej rolniczej, mającej na celu głównie zgermanizowanie ludności. Z hasłem w „jedności siła" przystąpiono do pracy która wydała dobre rezultaty. Pamiętać jednak trzeba, że hasło to nadal jest aktualne. — Potrzeba nam jedności i zgody w czynach, bo napór sił wrogich się wzmaga. Niechaj w szeregach Kółek Rolniczych znajdą się wszyscy rolnicy Polacy, niechaj rośnie uświadomienie o obowiązkach naszych jako obywateli Polski, odpowiedzialnych przed Narodem i historją. — Obowiązki swe wielkie wypełniać musimy wytrwale w codziennej szarej pracy, każdy na swym zagonie i społecznie w Kółku Rolniczem. Szanujmy naszą organizację rolniczą, ulepszajmy ją, *strzeżmy się, aby nie wpleniła się do niej polityka partyjna, bo wówczas musielibyśmy powiedzieć sobie, że jest źle i że ćwierćwiekowa praca nasza mogłaby pójść na marne.* Starajmy się wciągnąć w nasze szeregi tych, co przez swą gnuśność i zarozumiałość stronią od Kółka. Nikomu nie wolno odsuwać się od współpracy zawodowej.

Po odczytaniu nadesłanych życzeń od pierwszego prezesa Kółka p. Wilkansa, prezesa Zarządu Głównego PTR p. Donimirskiego, prezesa Pomorskiej Izby Rolniczej p. Esden-Tempskiego, prezesa powiatowego PTR p. Czajkowskiego, dyrektora PTR p. Otmianowskiego i innych osób, następuje wręczanie przez p. inspektora Kociurskiego dyplomów i listów pochwalnych, przyznanych przez Zarząd Główny PTR Kółku Rolniczemu, jako Jubilatowi i jego prezesowi p. Hubertowi Kruczkowskiemu, oraz innym zasłużonym członkom założycielom Kółka Pozatem odznaczeni zostali członkowie w liczbie 27, nagrodami w postaci książek rolniczych za to, iż nie opuścili ani jednego zebrania miesięcznego w ubiegłym roku. Książki na ten cel ofiarowała Pomorska Izba Rolnicza.

Następują przemówienia gości, a więc najpierw składa życzenia p. Starosta powiatowy w imieniu p. Wojewody i własnem p. inspektor Kociurski imieniem Zarządu Głównego i Dyrekcji PTR, dyrektor „Rolnika' w Świeciu imieniem Spółdzielni wiceprezes Kółka Rolniczego Świecie p. Glapa. Kółko Rolnicze Lniano przez swego delegata złożyło życzenia i ofiarowało gwóźdź pamiątkowy do sztandaru Jubilata.

Po zebraniu członkowie Kółka podejmowali swych gości obiadem przy ozdobnie zastawionych stołach.

Na zakończenie uroczystości wygłoszony został piękny w treści i formie prolog przez doskonałą deklamatorkę p. Kruczkowską córkę prezesa Kółka, po którym odegrał zespół amatorski (młodych Kółkowiczów) sztukę pt. — „Skalmierzanki". Wykonanie gry było bardzo dobre, za co należy się specjalne podziękowanie reżyserce p. Donarskiej, która nie szczędziła pracy i zabiegów, aby sztuka tak pod względem gry, jak doboru kostjumów dekoracyj wypadła jaknajlepiej.

Cała organizacja obchodu wypadła bez najmniejszego zarzutu i zasłużyła sobie na uznanie wszystkich uczestników.

Uczestnik.

Programy radjowe

Wtorek, dnia 24 stycznia

Warszawa 11,58 Sygnał czasu — Hejnał z Krakowa; 12.10 Płyty gramofonowe; 15,10 Urz. Komunikat Państw. Inst. Eksp. 1515 Komunikat gospodarczy; 15,25 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 15,30 Komunikat Państw. Urzęd. Wych. książek" — omówi prof H. Mościcki; 15 50 Ulubione melodje z operetki „Statek komedjantów' — muzyka J. Kerna ork amerykańska „Brunswik" pod dyr. Victora Younga (płyty). 16,25 Odczyt dla nauczycieli pt. „Rola szkół powszechnych niżej zorganizowanych" wygłosi p. M. Dzierzbicka; 17,00 Popołudniowy koncert symfon. w wykonaniu ork. Filhm. Warsz. 18.00 Transmisja z Krakowa Pieśni rumuńskie wykona P. Igirosanu (z okazji święta narodowego Rumunji) 10,20 „Bieżące wiadomości rolnicze" wygłosi p. J. Platek; 19.0 Feljeton pt. „Radiosłuchacze o muzyce w radjo" wygł. p R. Zręb Europejski z Genewy. Wyk. Jazz Symfoniczny „Broadcasting Serenaders"

Środa, dnia 25 stycznia

Warszawa. 11.58 Sygnał czasu — Hejnał z Krakowa; 12.10 Płyty gramof. 13.20 Urzędowy komunikat PIM; 15.15 Komunikat gospodarczy 15,30 Kronika harcerska; 15,35 Program dla dzieci: a) opowiadanie H. Dalborowej pt. „Moje zwierzątka" b) Feljeton B. Hertza pt. „Mój najboleśniejszy zawód". 16.00 Muzyka salonowa; 16.40 Odczyt pt. „Ostatnia carowa rosyjska" — wygłosi p. W. Rogowicz; 17,00 Koncert z płyt (soliści); 17.40 O„ potrzebie pomocy kulturalnej dla młodzieży pracującej" wygłosi p. St. Tazbir. 18.00 Muzyka lekka 18,40 Wiadomości bieżące; 18,45 Feljeton pt. „Maciej Wierzbiński" wygłosi dr. M. Smolarski; 19,00 Rozmaitości; — 19,20 „Skrzynka pocztowa rolnicza" omówi inż. W. Tarkowski; 19.30 Feljeton literacki pt. „Władysław Orkan" wygłosi p W. Korycki; 20,00 — Koncert w wykonaniu orkiestry Różewicza. — 21,05 Recital skrzypcowy St. Frenkla Akomp L. Urstein; 22,00 „Na widnokręgu" 22.15 Piosenki w wykonaniu chóru Juranda (płyty); — 22,15 Odczyt w języku nowogreckim pt. „Góry greckie i polskie" wygłosi p. A. Śliziński. 23,00 Muzyka taneczna.

Kronika sportowa

Zawody hokejowe i łyżwiarskie o mistrzostwo miasta Bydgoszczy

Ubiegłej niedzieli odbyły się na ślizgawce KS. Polonja przy ulicy Hetmańskiej zawody hokejowe i łyżwiarskie o mistrzostwo Bydgoszczy. Techniczne wyniki poszczególnych konkurencyj przedstawiają się następująco:

Zawody hokejowe o mistrz.. przyniosły w półfinale, w którym spotkała się drużyna Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego z zespołem Liceum Handlowego, zwycięstwo „Betewiakom" w stosunku 2:1.

W zawodach łyżwiarskich młodzieży do lat 18 na 500 m.: I miejsce zajął Włodzimierz *Buczkowski* (PGH) w czasie 1:18.2; II miejsce Jan *Ziółkowski* (niestowarzyszony) w czasie 1:20,3, oraz III miejsce — *Jerzy Kuczkowski* (7 drużyna harc.)

W biegu na 1000 m. zwyciężył Wł. *Buczkowski* w czasie 3 min., II miejsce zajął Bernard *Borzeszkowski* (7 drużyna harc.) III miejsce — Jerzy *Kuczkowski.*

W biegu pań na 500 m. I miejsce zajęła p. Ruth *Mohr (DTC)* w czasie 1:37, II p. Ursz *Czarnecka* (niestow.) w czasie 1:40.

W biegu pań na 1500 m. I miejsce zajęła p. Mohr w czasie 5:33,2, II p. Eug. Pianowska w czasie 3:31,8.

W biegu panów do lat 30 na 500 m. zwyciężył p. *Pytlewicz* (BTW) w czasie 1:9,4 II p Edw. *Bergier* (BTW) i III p. A. *Cyprys* (BTW)

W biegu na 1500 m.: I *Pytlewicz* w czasie 4:13 1, II Bergier

W biegu na 5000 m.: I Henryk Witkowski Sokół w czasie 15:55,4 II Leon *Radomski* (KS *„Siła"*).

Bieg senjorów dla panów ponad lat 30 na 500 m. przyniósł zwycięstwo p. *Kucharskiemu* (BTW). w czasie 1:34. Drugie miejsce zajął p. *Pisarski* (KS Polonja).

Popołudniu rozegrano mecz hokejowy (towarzyski), w którym spotkali się zeszłoroczny mistrz „Polonja" z drużyną BTW. Spotkanie to zakończyło się pięknem zwycięstwem Polonji w stosunku 5:0. Bramki dla zwycięzców strzelili: Rejewski 1, Labenc 3, Świałkowski 1. Sędziował p. *Plażalski dobrze.*

Finał walk o tytuł mistrza Bydgoszczy w hokeju pomiędzy „Polonją a BTW. rozegrany zostanie w bieżącą środę o godz. 20.

Tegoroczne mistrzostwa hokejowe i łyżwiarskie, powierzone przez Komitet WF i PW do przeprowadzenia BKS Polonji, stały na wysokim poziomie organizacyjnym. Zainteresowanie ze strony publiczności duże.

Raid gwiaździsty do Monte Carlo

18 wozów przejechało przez Warszawę

Start z Tallina wozów, biorących udział w raidzie gwiaździstym trwał 2 godziny. Drogi do granicy polskiej były bardzo ciężkie i zasypane śniegiem. Od granicy, dzięki przygotowaniom Automobilklubu Polski, drogi i szosy specjalnie oczyszczone ze śniegu — doskonałe.

Przez Warszawę przejechało dotychczas 18 wozów, w tem 8 francuskich, 1 niemiecki, 3 belgijskie, 4 angielskie i 1 duński. Kierowcy zostali bardzo gościnnie przyjęci przez nasz Automobilklub.

Podgórz

— Z życia Zw. Strzeleckiego. Z inicjatywy i staraniem oddziału żeńskiego Z. S. odbyła się w ub. sobotę o godz. 18 w świetlicy strzeleckiej przy hali balonowej uroczystość z okazji 70-tej rocznicy Powstania Styczniowego połączona z opłatkiem i wieczornicą.

Otwarcia uroczystości dokonała prezeska oddziału żeńskiego Z. S. ob. Stefniakówna, witając gości i członków, poczem zadeklamowała wiersze okolicznościowe ref. ośw. oddziałowa ob Schreiberówna.

Ob. Myjakowa zobrazowała następnie w pięknych słowach okres walk o Niepodległość Bardzo życzliwie został przyjęty starannie opracowany referat referenta ośw. ob. Kamińskiego.

Burzą oklasków witano przybyłego gwiazdora, który rozdzielał sympatycznym strzelczyniom wartościowe podarki jako dowód uznania za dokonaną całoroczną pracę. Bardzo pięknie wykonana inscenizacja „Krakowskiego Wesela" dopełniła reszty programu, poczem odbyła się tańcówka przeplatana miłemi niespodziankami.

Konkurs skoków w Rabce

W Rabce odbył się w ub. niedzielę konkurs skoków otwarty i do biegu złożonego. Startowało 20 zawodników. Skocznia źle zbudowana i źle przygotowana. Rezultaty były też dość słabe

W ogólnej klasyfikacji biegów i skoków zwyciężył Bronisław Czech (SNPTT).

Giełdy

Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 23 I. 1933 r.

	Tranzakcje Kupno
WALUTY.	
Dolary St. Zjedn.	—
DEWIZY.	
Belgja	123.75—123,4
Gdańsk	—
Bukareszt	—
Holandja	358,90—358,00
Kopenhaga	—
Londyn	29,99—29.84
Nowy York	8.927—8.903
Nowy York telegr.	8.929—8.907
Paryż	34.86—34,77
Praga	—
Sztokholm	—
Szwajcarja	172 55—172 12
Włochy	45,72—45,50
Berlin (w obrotach nieofic.)	212,25

Notowania ziemiopłodów w Berlinie

Ceny w R.M. Zboże i nasiona oleiste za 1000 kg inne za 100 kg. z dnia 23 I. 1933

Pszenica nowa	182—184
Żyto nowe	119 151
Jęczmień browar.	165—175
Jęczmień przem. pastewny	158—164
Owies marchijski	110—113
Mąka pszenna	22.50—25,75
Mąka żytnia 70%	19.40 21,50
Otręby pszenne	8,70—9,00
„ żytnie	8.70—9.00
Groch Victoria	20.00—23.00
Groch drobny jadalny	19.50—21.00
Groch pastewny	12.00—14.00
Peluszka	12.50—14 00
Bób	13.25—14,00
Wyka	14,00—16,00
Łubin niebieski	8.00—10.00
Łubin żółty	11.50—12.75
Seradela nowa	17,00—23,00
Kuchy orzecha ziemnego	—
„ lniane	10,40
Wytłoki suche kraj.	9,00
Wytłok Soya H.	4,40—10.10
Ziemniaki jadalne białe	—
„ czerwone	—

ZAPOWIEDŹ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. Ślusarz Stanisław Chrzanowski, stanu wolnego, zamieszkały w Piasecznie pow. Tczew, syn rolnika Michała Chrzanowskiego i żony jego Marianny z domu Olosch, zamieszkałych w Piasecznie pow. Tczew; 2. Gertruda Kamińska, panna, zamieszkała w Morgach, córka robotnika Franciszka Kamińskiego i żony jego Leokadji z domu Masella, zamieszkałych w Morgach pow. Świecie, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Nowem, Gdańsku i Piasecznie.

Nowe, dnia 14 stycznia 1933 r.

Urzędnik stanu cywilnego.

GRUDZIĄDZ

LICYTACJA.

W czwartek dnia 26. 1. 1933 r. o godz. 10 w Małem Tarpnie u p. Domka sprzedaję w drodze licytacji: 1 bieliźniarkę, kanapę, fotele, leżankę, lustro, stół i zegar ścienny. 128

Zielniewicz, komornik Sądu Grodzkiego Rew. V
2251/33 w Grudziądzu.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W środę dnia 25. 1. br. o godzinie 13 sprzedawać będę za gotówkę więcej dającemu w Grudziądzu przy ulicy Solnej 10: kompletne radjo Philips. 66

Dobrzański, komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu.

BYDGOSZCZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 25. 1. 1933 r. o godz. 9 sprzedam przy ulicy Nowogrodzka 12 za natychmiastową zapłatą: 1 obraz w złotej ramie „Krajobraz".
Zlec. Nr. 228/VIII. 130
Wierzbicki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 25. 1. 1933 o godz. 10 sprzedam przy ulicy Grunwaldzka 84 za natychmiastową zapłatą: 1 motocykl 2. S. K Charley Dawidson.
Zlec. Nr. 168/8 131
Wierzbicki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W środę dnia 25 stycznia 1933 r. o godz. 9 przed poł. sprzedam przy ul. Promenada nr. 5 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 zegar stojący.
Zlec. Nr. 219/8 115
M. Betrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W środę dnia 25 stycznia 1933 r. o godz. 10 przed poł. sprzedam przy ul. Karłowicza nr. 8 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 regulator, 1 kanapa, 1 bufet i 1 maszyna do szycia „Singer".
Zlec. Nr. 220/8 116
M. Betrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W środę dnia 25 stycznia 1933 r. o godz. 11 przed poł. sprzedam przy ul. Fordońskiej nr. 48/60 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 bibljoteka, 1 biurko, leżankę, 6 krzeseł wybijanych skórą, dywan 4×3 mtr., stół okrągły, wóz roboczy, koń klacz gniada, 1 fortepian, bufet, kredens, stół rozciągany, 6 krzeseł wybijanych skórą, leżankę z nakryciem, radjo 4 lampkowe „Marcon".
Zlec. Nr. 221/8 117
M. Betrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.

OLEJ

jadalny świeży rzepakowy, lniany, makuchy poleca

Antoni Piliński - Bydgoszcz

Oddział: [illegible] 3375

TORUŃ

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 25 stycznia o 11 sprzedaję w Grębocinie u Śmiesznego przymusowym przetargiem za gotówkę: wolant żółty, sanki, radjoaparat; o 13 Papowo Toruńskie u Wiśniewskiego: maszynę do szycia, świnie.
3590/32
Kozłowski, komornik sądowy, Toruń, Rabiańska 12.

Z prawem szkół państwowych 8056

8-klasowe gimnazjum żeńskie

G. Winogrodzkiego w Wejherowie

przyjmuje zapisy do wszystkich klas, poczynając od klasy 2-giej.

Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu.

1) **Kapitał zakładowy firmy „Atlantic"** Towarzystwo Transportowe Spółka z ograniczoną poręką w Gdyni zniżony zostanie o 250.000,— złotych i to w ten sposób, że wszystkie wkładki zakładowe wynosić będą odtąd 28,5% dotychczasowej wysokości.
2) Zniżenie kapitału zakładowego ma nastąpić w następujący sposób:

Ponieważ na udziały wzgl. wkładki zakładowe wpłacono dotychczas ze strony każdego z obu udziałowców po 100.000,— złotych razem 200.000 złotych, przeto na skutek zniżenia kapitału zakładowego:

a) skreślona zostaje kwota 150.000,— zł niewpłacona jako reszta udziału ze strony obu spólników. Każdy bowiem z obu spólników nie wpłacił z tego tytułu 75.000,— złotych
b) Każdy ze spólników otrzymuje po 50 000 — zł. razem 100.000,— zł. jako zwrot z tytułu wpłaconego udziału.

Zarazem wzywamy wierzycieli, aby zgłosili się do siedziby spółki. 99

Atlantic, Towarzystwo Transportowe, Spółka z ograniczoną poręką w Gdyni.

PRZETARG PRZYMUSOWY nieruchomości w Nieostoji, Skurpiu i Księżymdworze położonych i w księdze wieczystej Nieostoja wykaz 99 i Skurpiu wykaz 11 na nazwisko rolnika Rudolfa Cieśli w Skurpiu i Emmy Cieśla urodz. Pelka jako współwłaścicieli mocą małżeńskiej wspólności majątkowej zapisanych odbędzie się w drodze egzekucji dnia 31 marca 1933 roku o godz. 10 przed podpisanym Sądem, pokój 25
K. 7/31
Zlec. Nr. 89/GR. 123
Działdowo, dnia 23. 12. 1932 r.

Sąd Grodzki.

PRZETARG PRZYMUSOWY nieruchomości w Wielkiej Turzy i w Rutkowicach położonych i w księdze wieczystej Wielka Turza wykazy 159 i 184 i Rutkowice wykaz 13 na imię Berty Olszewskiej z domu Schröder, żony rolnika Ottona, zamieszkałej w Wielkiej Turzy zapisanych, odbędzie się w drodze egzekucji w dniu 7. 4. 193 3r. o godz. 10 przed podpisanym Sądem, pokój 25.
Zlec. Nr. 88/GR. 125
Działdowo, dnia 16. I. 1933 r.

Sąd Grodzki.

PRZYMUSOWY PRZETARG nieruchomości w Uzdowie położonej a zapisanej w księdze wieczystej Uzdowo wykaz 34 na imię Marjanny z Kamińskich Lewandowskiej z Uzdowa, odbędzie się w drodze egzekucji w dniu 24 marca 1933 r. o godz. 10 przed podpisanym Sądem, pokój 25.
3. K. 18/30.
Zlec. Nr. 87/GR. 127
Działdowo, dnia 13. 12. 1932 r.

Sąd Grodzki.

Fachową

naprawę maszyn do pisania, liczenia i t. d. wykonuje mechanik specjalista Feliks Białożyński Toruń, ul. Chełmińska 1 I. p. tel. 235. 123

Węgiel

koks, drzewo ze składnicy przy ul. Żeglarskiej 24, i loco dom dostarcza **„Rolhan"** Toruń, Szeroka 37. I. telefon 92. 9996

Emerytowany

podurzędnik

państwowy poszukuje posady jako woźny lub jakiej pracy biurowej. Władam językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie. Uposażenie minimalne. Pracę przyjmę od zaraz. Zgłoszenia do Administracji „Dnia Pomorskiego" Toruń. 98

Stała praca

Akwizycja

Wyroby złote i srebrne na raty! Zbyt łatwy. Zarobek zł. 300 — mies. Akwizytorzy w całej Rzeczypospolitej poszukiwani. Fachowość lub jakakolwiek kaucja niewymagana. Oferty **„Eternas"** Sp. z o. o. Warszawa B. J. ul. Hortensja 6. 9977

Mieszkania

4—5 pokojowego z przynależnościami w Toruniu poszukuje prokurator. Zgłoszenia do „Dnia Grudziądzkiego" w Grudziądzu pod nr. 935. (129

Mieszkanie

3, 2 i 1 pokojowe, umeblowane lub nie. Ogród. Telefon. Wiadomość: Grudziądz „Dzień Grudziądzki" 88

2-pokoje

z kuchnią wynajmę czynsz 35 zł. za rok z góry. Oferty „Dzień Pom." Toruń. 120

Duży

samochód ciężarowy 6 m ładowności do wszelkich transportów, przeprowadzek i t. p. wydzierżawię.

SCHMAUTZ,

Bydgoszcz Sobieskiego 2, telefon 2323. 118

Pianino

pierwszorzędne sprzedam tanio byle zaraz. Toruń ul. Kazimierza Jagiellończyka 8 drugie wejście parter prawo. 121

Urządzenie

drogeryjne (lub inne) kupię. Najtańsze oferty z krótkim opisem do „Dnia Pomorskiego" Toruń. 119

w Toruńskiej i to

„Salvator"

z beczki [9982

„Hungarja"
Toruń, Prosta 19.

Jadalnie, sypialnie, kuchnie

na sprzedaż Grudziądz, Spichrzowa 53 (obok Magistratu). Ceny niskie, wykonanie pierwszorzędne. 124

OBIADY

z 3 dań **1 zł.**

„HUNGARIA"
TORUŃ, Prosta 19.
9984

Restauracja

„Pod Strzechą"

właśc. Stanisław Petras
Bydgoszcz, Marsz. Focha 14
poleca znanej dobroci obiady z 3 dań po 0,91 zł. z 4 dań po 1,64 zł. (9892

Okazja!

Sprzedam korzystnie: fortepian, salon stylowy, cykl krajobrazu, oryginały malarza Brochockiego, masarz elektryczny, radjo 3 lampowe, lornetę Zeisa, baryton, lustra, obrazy, zegary, maszyny do szycia, rowery, płaszcze i dętki rowerowe, urządzenie sklepowe, sypialkę malowaną na dąb, oddzielne szafy, łóżka, stoły, krzesła, futra: piżmowce szopy i banony, garderobę, obuwie i wiele innych przedmiotów.

Sklep Okazyjny
ul. Groblowa Nr. 3. obok Rybnego Rynku, Grudziądz.

Zanim

kupisz nowe, obejrzyj używane łóżka, stoły, szafy, lustra, rowery, maszyny do szycia, patefony, futra, oficerski marynarski hełm mundur galowy, kilimy, płaszcz, ubrania obuwie, powózka parokonna, sortownice do kaszy leodolit uniwersalny, opagraf, motocykl, maszyna do krajania papieru oraz wszelkie używane rzeczy za bezcen

„OKAZJOPOL"
Grudziądz, Pl. 23 Stycznia 28 „Stała okazja" Bydgoszcz, Gdańska 10

UWAGA:

Pierwszorzędna obsługa

przez fachowców z Polski w salonie fryzjerskim dla pań i panów naprzeciw dworca w hotelu, „EDEN"

GDAŃSK.

Ceny zupełnie niskie.

Poszukujemy

stolarza

obeznanego z reparacją łodzi i budową kajaków. Najchętniej żonatego. Mieszkanie pokój z kuchnią do dyspozycji. Oferty z podaniem warunków składać do Administracji „Dnia Pomorskiego" pod nr. 2703. (89

Cukiernia

SAVOY

KONCERT

Toruń, Chełmińska 11

codziennie od 5-tej popołudniu.
co czwartek nadzwyczajny
co niedzielę i święta o 12-tej wpoł.

Węgiel

najlepszej jakości dostarcza nadal, kostkę po 2,50 za ctr kęsy kostkę I-a po zł. 2.70 za ctr. ze składu, lecz tylko za gotówkę przy zamówieniu, za dostawę liczy się 10 gr. od ctr. **„Tranzyt"** w Toruniu, Wiktor Klewe, s. z o. p., ul. Przedzamcze nr. 20. 9435

Teatr Polski

w Toruniu
Repertuar

We wtorek dnia 24 bm. o godz. 20-tej
„Żołnierz królowej Madagaskaru"
Krotochwila w 3 aktach St. Dobrzańskiego
Leg. zniżk. 33%

W środę dnia 25 bm. o godz. 20-tej
„Moja panna Mama"
Komedja w 3 aktach L. Verneuill'a.
Leg. zniżk. 33%

W czwartek, dnia 26 bm. o godz. 20-tej
„Żołnierz królowej Madagaskaru"
Krotochwila w 3 aktach Stanisława Dobrzańskiego. Leg. zniż. 33%

W piątek, dnia 27 bm. o godz. 20-tej
Przedstawienie dla wojska
„Żołnierz królowej Madagaskaru"
Krotochwila w 3 aktach St. Dobrzańskiego

Abonamenty i passe-partout nieważne.

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego ______

Zamawiam niniejszem abonament*) na **„Dzień Pomorski", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", „Dzień Bydgoski",** na **luty i marzec 1933** r. i proszę należność — **Zł. 6.78** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko ______

Miejscowość ______ Poczta ______

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty **Zł. 6.78** tytułem prenumeraty *) **„Dzień Pomorski", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", „Dzień Bydgoski"** za **luty i marzec 1933** r. potwierdzam.

______ dnia ______

*) Niepotrzebne przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego ______

Zamawiam niniejszem abonament*) na **„Dzień Pomorski", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", „Dzień Bydgoski",** na **miesiąc luty 1933** r. i proszę należność — **Zł. 3.39** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko ______

Miejscowość ______ Poczta ______

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty **Zł. 3.39** tytułem prenumeraty *) **„Dzień Pomorski", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", „Dzień Bydgoski"** za **miesiąc luty 1933** r. potwierdzam.

______ dnia ______

*) Niepotrzebne przekreślić.

Telegramy

Z ostatniej chwili

Rozwój oświaty w Polsce

na komisji budżetowej Sejmu

Warszawa, 24. 1. (PAT). Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła w dniu wczorajszym do obrad nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Oświaty.

Przewodniczy wiceprezes komisji poseł **Hołyński** (BBWR.) Na posiedzeniu obecni są p. minister oświaty **Jędrzejewicz**, podsekretarz stanu **ks. Żongołłowicz i Pieracki**, wyżsi urzędnicy Ministerstwa, dyr. Państw. Urzędu Wych. Fiz. **pułk. Kiliński.**

Na wstępie zabrał głos sprawozdawca poseł **Zdzisław Stroński** (BBWR.), który podkreślił, **że preliminarz zawiera w wydatkach ogólną sumę 352.614.204 zł.,** z czego przypada większość na szkolnictwo ogólno-kształcące, a mianowicie 228 505 351 zł. Na szkolnictwo wyższe 29.371.251 zł., na wyznania religijne 22 003.759 zł. Resort oświaty zaabsorbowany był głównie **pracami nad ustawodawstwem ustroju szkolnictwa.** Dokonano zmiany podziału terytorjalnego władz szkolnych drugiej i pierwszej instancji, zniesiono kuratorja okręgów szkolnych **łódzkiego i pomorskiego**

Przechodząc do szkolnictwa powszechnego sprawozdawca podkreśla, że w r. 1932/33 przyrost młodzieży szkolnej wynosił 410 685 czyli 9,3 proc. Liczba uczniów w szkołach powszechnych powiększyła się o 6,7 proc., bez Śląska. Na rok 1933/34 przewiduje się **przyrost liczby uczniów w szkołach powszechnych na około 200 000.**

Kryzys gospodarczy nie zdołał załamać ofiarności rzesz nauczycielstwa. Trzeba stwierdzić, że mimo ciężkich warunków **poziom szkoły nie obniżył się, a przeciwnie szkoła dźwignęła się na wyższy poziom.**

W dalszym ciągu, mówiąc o **szkołach zawodowych,** mówca zaznaczył, że **liczba uczniów w tych szkołach również wzrosła** z powodu nowej ustawy o ustroju szkolnictwa, nadającej szkolnictwu zawodowemu właściwą pozycję na terenie oświaty i wychowania.

Wynikająca z nowego ustroju **reorganizacja programów obejmuje całe szkolnictwo ogólnokształcące i zawodowe.** Wymaga to opracowania programów dla szkół powszechnych gimnazjów, liceów itd. Dotychczas Ministerstwo opracowało **projekty programów dla szkół powszechnych i gimnazjów.**

Przechodząc do **stosunku między państwem a kościołem,** referent podkreślił, że uruchomiono komisję mieszaną, złożoną z delegatów rządu i kościoła. Chodzi tu o układy w sprawie budynków, których kościół został pozbawiony przez rządy zaborcze Rozpatrzono już sprawy **250 gmachów.** Ministerstwo również dąży do uregulowania stanu prawnego kościoła prawosławnego. Na zwołanie pierwszego soboru i prace przygotowawcze preliminuje się 90 000 złotych.

Wydział oświaty pozaszkolnej wydał zapomóg na sumę 131 990 zł.

Przechodząc do działalności **Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego** sprawozdawca zwraca uwagę, **że jako specjalny cel urząd ten postawił sobie wprowadzenie wychowania fizycznego i sportu do ośrodków małomiasteczkowych i wiejskich.** Idea wychowania fizycznego znalazła **zrozumienie wśród szerokich nas społeczeństwa.** Ciężki stan samorządów spowodował, że cały ciężar wydatków spadł wyłącznie na Państwowy Urząd W obecnym preliminarzu **budżet Urzędu wynosi zaledwie 7.900.000 zł.** Liczba ta jest bardzo mała w porównaniu z tem, co ościenne państwa przeznaczają na taką akcję Osiągnięte wyniki dają rękojmię, **że środki, wydane na ten cel nie pojdą na marne.**

Dokonawszy szczegółowego przeglądu wszystkich pozycyj wydatków i dochodów ministerstwa, referent wniósł o przyjęcie preliminarza budżetowego w drugiem czytaniu przedstawiając pewne poprawki, mianowicie między innemi wobec zamierzonego **zmniejszenia ilości inspektoratów szkolnych,** wniósł o zmniejszenie odpowiednich kredytów o 80 tys zł Dla zaspokojenia niezbędnych potrzeb szkół rolniczych wnosi o zwiększenie o 60 tysięcy kredytów na organizację i urządzenie szkół i gospodarstw rolnych przy szkołach, wreszcie o zwiększenie o 20 tys. zł. kredytów na same szkoły rolnicze. Pokrycie tych wydatków znajduje w 80 tysiącach określonych w dziale inspektoratów. **Dla pokrycia prac instytutu radowego** referent wnosi o podwyższenie kredytów na ten cel o 25 tys. zł.

Minister Jędrzejewicz — o pracach swego resortu

Zkolei zabrał głos p. minister W. R. i O. P. Jędrzejewicz. Pan minister oświadcza, że chociaż globalna kwota budżetu ministerstwa zmniejszyła się, **preliminarz oświaty nie zawiera ograniczeń w rozmiarach prac ministerstwa, przeciwnie daje pewne możliwości rozwoju.** Zmiana ustroju szkolnictwa, przejęcie **szkół rolniczych** przez zarząd ministerstwa wywołało **zmiany również i w pragmatyce nauczycielskiej** Wśród nauczycielstwa ujawniły się głosy **niezadowolenia z tajności kwalifikacji w znowelizowanej ustawie pragmatycznej** P minister kategorycznie stwierdza **że jest to nieporozumienie,** które wyjaśni rozporządzenie **wykonawcze do tej ustawy,** stawiające wyraźnie **zasadę, że ocena pracy nauczycielskiej będzie wobec nauczycieli ujawniona.**

Ustawa o ustroju szkolnictwa ustala ostatecznie **7 klasową szkołę powszechną,** na której **została oparta 6 letnia szkoła średnia ogólnokształcąca,** podzielona na 4 letnie gimnazjum i 2 letnie liceum, ustawa ta postawiła **szkolnictwo zawodowe** na należytem miejscu, zmieniła zasady dotychczasowego kształcenia nauczycieli itp.. Wszystkie postanowienia ustawy **mają wejść w życie w ciągu lat 6.**

Od 1 lipca otrzymało podstawę prawną stosowanie **7-letniego** obowiązku szkolnego Obecnie ministerstwo pracuje nad ustrojem **szkolnictwa powszechnego,** wielką przytem przywiązuje wagę do organizacji szkół niżej zorganizowanych, a więc na wsi i w mniejszych miastach.

Bez żadnego wstrząsu zlikwidowano jedną klasę gimnazjum i publicznych szkół wydziałowych. Drugi etap pracy obejmuje **licea ogólno-kształcące i pedagogiczne** Przepis co do tego wejdzie w życie po kilku latach Trzeci etap obejmuje **program pedagogiczny i program szkolnictwa mniejszości.**

Zmiana programu pociągnie za sobą zmianę podręczników. Obecnie trwa wytężona praca, **by nowej szkole dać podręczniki najodpowiedniejsze i najtańsze.**

Dalej p. minister podkreśla, że od paru lat **zwiększają się trudności w realizacji powszechnego nauczania. Ogólna liczba dzieci, które trzeba nietylko uczyć i wychowywać, ale i dokarmiać wynosi 4.811.000.**

P. minister stwierdza nad wyraz zdrowe **ustosunkowanie się ogółu nauczycieli do ciężkiego zadania na tym odcinku pracy.** Zdołano osiągnąć, **że obecnie spełnia obowiązek szkolny 4. 362.000 uczniów,** z tego w szkołach powszechnych 4166 000, a więc o 262.000 więcej, niż w ub. roku szkolnym i to przy zmniejszonych kredytach budżetowych. Liczba dzieci w wieku szkolnym, pozostających poza szkołą wynosi 452.000 tj. o 152.000 więcej niż w roku ubiegłym. Jeżeli chodzi o rok przyszły, to **liczba dzieci w wieku szkolnym zwiększy się o 180.000.** Jeżeli nie poczynimy dalszych wysiłków, to liczba dzieci poza szkołą musi się zwiększyć do 500.000. Ze względu na konieczność jak największych oszczędności **p. minister zgłosił do budżetu tylko 500 nowych etatów.** Przez uruchomienie tych etatów oraz przez **przydzielenie około 300 etatów szkolnictwa średniego** będzie można zmniejszyć liczbę dzieci pozaszkolnych o kilkadziesiąt tysięcy.

W zakresie szkolnictwa średniego ogólnokształcącego preliminarz zostaje bez zmian Podnoszenie poziomu szkolnictwa średniego znajduje konkretny wyraz w dokształcaniu nauczycieli W tej dziedzinie **POLSKA ORYGINALNOŚCIĄ POMYSŁÓW I SIŁĄ NATĘŻENIA PRACY NIEWĄTPLIWIE PRZODUJE INNYM PAŃSTWOM.**

Co się tyczy szkół zawodowych, to w roku ub. szkoły zawodowe, z wyjątkiem szkół rolniczych **kształciły około 180.000 młodzieży w bież. — około 150.000.** Ministerstwo przystąpiło do **opracowania norm ustrojowych i programowych dla szkół zawodowych.**

Co się tyczy **szkolnictwa mniejszości, to p.** minister stoi ściśle na gruncie przepisów konstytucyjnych. Bezstronną i sprawiedliwą oceną **rezultatów pracy szkół mniejszościowych** oraz ścisłem przestrzeganiem przepisów ustawy **p. minister stara się o podniesienie poziomu dydaktycznego i wychowawczego tych szkół** Z naciskiem p. minister podkreśla, że szkolnictwu mniejszościowemu stawia i będzie stawiał **wymagania nietylko centralnej lojalności,** ale **w razie pozytywnego ustosunkowania się od państwa polskiego i życie szkół, w których stosunek ten przedstawiałby się w sposób właściwy, będzie musiało odczuć w przykry sposób skutki swojego postępowania.**

Następnie p. minister omówił prace **Ministerstwa w dziedzinie oświaty pozaszkolnej,** oraz **w dziedzinie stosunków naukowych.** Prace w zakresie szkolnictwa akademickiego polegać będą na wykonaniu ustawy o szkolnictwie akademickiem, która wywołała konieczność opracowania rozporządzenia wykonawczego Rewizji zostaną poddane podstawy organizacyjne szkolnictwa wyższego i akademickiego Doniosłe znaczenie ma **rozporządzenie o opłatach studenckich.** Wprowadzono zryczałtowanie opłat pobieranych od studenta w toku studjów. **Zakazano opłat dodatkowych,** zrównano opłaty na wszystkich wydziałach, wprowadzając jednak zasadę, że **wyższy rok studjów ma niższe opłaty.** Wprowadzono jednak zasadę gromadzenia wszystkich wpływów z opłat na t zw. fundusz opłat studenckich. Zwyżka opłat dotknie tylko wydziały teoretyczne w innych, jak lekarskim, rolniczym itd. nastąpi nawet zniżka

Co się tyczy **budżetu sztuki** to jest on dotkliwie uszczuplony. Punkt ciężkości musiałby być przesunięty z działu pieniądza na prace organizacyjne. Zamierzone jest wydanie jednolitych rozporządzeń w zakresie **państwowego szkolnictwa artystycznego.**

Przechodząc do spraw wyznaniowych, **p. minister podkreślił, iż uznaje największe poszanowanie dla uczuć religijnych i wierzeń religijnych i docenia ich rolę w rozwoju ludzkości.** Ustosunkowanie się Ministerstwa jest regulowane jedynie względami sprawiedliwości i poszanowania istniejących ustaw, dalej dbałością o pokój religijny, dobrem państwa i wymaganiem polskiej racji stanu **Rząd dokłada starań aby konkordat nie tylko był wykonany z całą sumiennością, ale aby zasady jego coraz bardziej przenikały do prawnej świadomości społeczeństwa**

Usiłowaniom przywrócenia jedności kościoła wschodniego z zachodnim poświęca rząd pilną uwagę.

W dziedzinie wyznania żydowskiego **utworzono gminy wyznaniowe w województwie poznańskiem i pomorskiem.**

W zakończeniu p. minister powiedział m. in.: „Zastanawiając się nad istnieniem tylu wrogich czynników, przyszedłem do przekonania, że moje przewinienia sprowadzają się do jednej rzeczy, do innego poglądu na rolę i znaczenie państwa w zorganizowanem życiu społeczeństw i innego poglądu na rolę i znaczenie rządu w życiu państwa. W tej różnicy, która się nie da nigdy zgóry uzgodnić tkwi źródło nieporozumień Proszę szanownych posłów opozycyjnych o przyjęcie do wiadomości **że wszystkie wasze zarzuty zawierają się bez reszty właśnie w tej roli, jaką w zgodzie z całym rządem pragnę nadać w życiu polskiem Państwu i Rządowi** Formalne ataki na mnie dotyczące nie ustawy o ustroju szkolnictwa, nie ustawy o szkolnictwie prywatnem, nie nowelizacji pragmatyki nauczycielskiej, lub profesorskiej, nie ustawy o szkołach akademickich, czy tych, czy innych posunięć personalnych czy programowych, ale ciągle **związane są z kapitalnem zagadnieniem państwa i rządu.** Wystąpienia pism opozycyjnych przeciw pracom mojego Ministerstwa mają **wszystkie cechy szkodliwej i niszczycielskiej roboty, mającej na oku wszystko, tylko nie interes państwa.** Proszę się tylko przyjrzeć. Walczę o poziom kultury na naszych uczelniach, aby nie pałka regulowała stosunki między odłamami naszej młodzieży, za to otrzymuję **miano gnębiciela kultury polskiej.** Chcę wprowadzić w szkołach wszystkich typów i stopni szczery i głęboki na uczuciu i wiedzy oparty **kult państwowości polskiej, cześć i miłość dla wielkich twórców w tej państwowości oraz szacunek dla wszystkich władz i urzędów, bo przecież na tem polega wychowanie państwowe.** Panowie zwalczacie tę moją robotę, szukając haseł, które dotyczą naprawdę rzeczy najszczytniejszych W tych warunkach byłbym w stanie zgnębienia gdyby mnie ze strony panów spotkały słowa uznania. Wszystko jest jednak w porządku Albowiem nie nastąpi to jednak. Nie znaczy to, abym był zadowolony z tonu zarzutów, jakiemi mnie obdarza opozycja. Wydaje mi się, że nawet w najostrzejszych wystąpieniach musi przejawiać się pewna **racjonalność. Ja osobiście w walce mej z przeciwnikami tych momentów przestrzegam bardzo skrupulatnie.** natomiast moi przeciwnicy nie są łaskawi postępować podobnie. **Ton ataków jest aż nadto często wprost plugawy, nieprzyzwoity,** wstrętny Na to niestety niema rady. Pocieszam się, że **błotem,** jakiem mnie pragną obrzucać moi napastnicy przedewszystkiem oni walają sobie ręce Natomiast **stwierdzić muszę z radością i dumą, że w większości dzieł ustawodawczych współpraca moja rozwija się coraz lepiej. Mówię o wielkiem dziele, jakiem jest reforma nowego ustroju szkolnego.** Niech mi wolno będzie **wyrazić przekonanie, że i to dzieło doprowadzone zostanie wspólnie do szczęśliwego końca.** (Huczne oklaski na ławach BB.)

Po przemówieniu p. ministra zabrał głos poseł **Miedziński,** poruszając konieczność wprowadzenia do programu polskiej nauki języka rosyjskiego. Na tem przewodniczący **przerwał** posiedzenie i zarządził przerwę.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronę 7-łamowej . . 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . 1.00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . 0.50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-łamowej. . . . . . 15 fen
" " " " " " 4 " . . . 50 fen
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . . . . 10 fen
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Mickiewicza 3.
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawałkowski Inowrocław, Rynek 25.
Redaktor odpowiedz. na Grudziądz. Józef Stanaub. Grudziądz, Rynek 10/11
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska" „Dzień Grudziądzki" „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . . . 3— zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . . . 3.36 zł
pod opaską . . . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . . 2.30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma